



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Poezja na Święto Niepodległości
| s. 3



Spacer z Tadeuszem Filipczykiem
| s. 6-7



Rozmowa z Marianem Jeżowiczem
| s. 9

»Gimpel« jednak z trzecią klasą!?

WYDARZENIE: Wszystko wskazuje na to, że w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie zostanie w przyszłym roku zachowana trzecia klasa. Zgodę na to wyraziła Věra Palková, wicehetman województwa morawsko-śląskiego ds. szkolnictwa. Stało się tak po jej długiej rozmowie z senatorem, a zarazem radnym wojewódzkim, Petrem Gawlasem (oboje z Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej, ČSSD), który osobiście interweniował w tej sprawie u wicehetman Palkovej.

W liście, który wicehetman Palková wystosowała do prezesa Kongresu Polaków, Józefa Szymeczka, oraz dyrektora Gimnazjum Polskiego, Krystyny Herman, czytamy, że województwo liczy na to, iż w Gimnazjum będą tylko dwie klasy w roczniku z 60 uczniami. „Jeżeliby jednak ze 180 absolwentów klas dziewiątych szkół podstawowych zainteresowanych nauką w Gimnazjum byłoby więcej i zdaliby oni z powodzeniem egzaminy wstępne, można by otworzyć w szkole trzecią klasę” – napisała w liście Palková.

– Z prośbą o interwencję zwrócił się do mnie nie tylko prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek, ale też wielu polskich wyborców oraz koleżdy z czeskokoczińskiej organizacji ČSSD – powiedział nam senator Gawlas. – Wszyscy podkreślali, że jeżeli w tej jedynej polskiej szkole średniej w naszym regionie, a właściwie w całej Republice Czeskiej, zostanie zamknięta jedna z trzech klas w roczniku, to absolwenci polskich podstawówek będą mieli mniejsze szanse kontynuowania nauki w swoim języku ojczystym.

O rozmowie z Věrou Palkovou Gaw-

las powiedział, że wicehetman z początku argumentowała tym, że zamknięcie jednej klasy zgodnie jest z przyjętym „Długoterminowym planem kształcenia i rozwoju systemu edukacyjnego województwa morawsko-śląskiego”, a zgodziła się z tą decyzją dyrektor Gimnazjum Polskiego, Krystyna Herman. Poza tym władzom województwa chodzi głównie o jakość edukacji w tej placówce. – Ja z kolei podkreślałem, że chodzi o jedną szkołę średnią w RC i że dla wszystkich Polaków zachowanie trzech klas jest sprawą sercową. Dlatego cieszy mnie, że wicehetman Palková przyjęła w końcu moje argumenty – stwierdził senator Gawlas. – Może pomogło też to, że oboje jesteśmy z jednej partii, ČSSD, i że jestem senatorem....

Zdaniem Gawlasa, informacja o możliwości zachowania trzeciej klasy powinna motywować potencjalnych gimnazjalistów do poświęcenia większej uwagi nauce przed egzaminami. Od ich pomyślnego zdania przez dziewiętoklasistów zależy przecież, czy klasa ta zostanie utrzymana.

– Jesteśmy wdzięczni senatorowi



Senator Petr Gawlas w redakcji „Głosu Ludu”.

Gawlasowi za tę interwencję – powiedział nam wiceprezes Kongresu i szef jego Komisji Szkolnej, Tadeusz Wantuła. – Nowy senator zadeklarował pomoc dla polskiej mniejszości już przed wyborami i widać, że podjął w tej sprawie już pierwszy krok.

I chyba nie ostatni. Senator Gawlas poinformował nas, że rozmawiał już z kolejnym wicehetmanem, ds. kultury, Svatomírem Recmanem (KSČM), o sprawie doraźnego dofinansowania „Zwrotu”, który podobnie jak „Głos Ludu” czy „Nasza Gazetka” ocknął się w trudnej sytuacji finansowej. – O tych dalszych tytułach nie rozmawialiśmy, bo tylko władze PZKO, wydawcy „Zwrotu”, zwróciły się do mnie w tej kwestii o konkretną pomoc. Zresztą chodzi o grosze – uściślił Gawlas. Dodał, że o pomocy dla „Głosu” mogłaby być mowa 22 listopada na jego spotkaniu z hetmanem Jaroslavem Palasem, w którym ma wziąć udział także prezes Kongresu Polaków Józef Szymeczek. Spotkanie ma dotyczyć m.in. siedziby Kongresu w Czeskim Cieszynie.

JACEK SIKORA

Mała szkoła, o której dużo słyhać

Polska szkoła stoi na stonawskich Hołkowicach od 110 lat. 5 listopada 1900 roku rozpoczął w niej pierwszą lekcję nauczyciel Karol Kluz. Obecnie do hołkowickiej podstawówki uczęszcza już tylko ośmka dzieci. W przyszłą sobotę zobaczymy je w jubileuszowym spektaklu „Śnieżka” na scenie Domu PZKO w Stonawie.

– Kiedy powiedziałyśmy dzieciom, że wystawimy przedstawienie, od razu było: „Hura! Będziemy grali

teatr!” – wspomina pierwsze przymiarki do spektaklu kierowniczka placówki, Marcela Gabrhel. Chociaż próby odbywają się po lekcjach i zabierają dzieciom sporo wolnego czasu, ich początkowy entuzjazm wcale nie przygasa. Zresztą dzieci od małego przyzwyczajone są tu do wszelakich występów. Nie onieśmielają je scena czy mikrofon. – Organizujemy szereg imprez kulturalnych – niektóre sami, inne wspólnie z kołem

PZKO. Na każdej dzieci występują. Nawet na rozpoczęcie roku szkolnego przychodzą przygotowane i dają 15-20-minutowy program – mówi z dumą w głosie M. Gabrhel.

Obycia ze sceną uczy je również działający w szkole pod patronatem MK PZKO zespół folklorystyczny „Dziecka ze Stonawy”. To on rozsławił w ostatnich latach stonawską podstawówkę, skutecznie obalając mit, że w małych szkołach jest zbyt

mały potencjał, żeby założyć zespół. Nauczycielce Wandzie Grudzińskiej się to udało. Jesienią 2006 roku stworzyła zespół, który już rok później odniósł spektakularny sukces – zajął pierwsze miejsce w finale Przeglądu Cieszyńskiej Pieśni Ludowej w Koszęcinie. Obecnie zespół skupia 30 członków – przedszkolaków i uczniów stonawskiej szkoły, jej absolwentów i ich kolegów.

Ciąg dalszy na str. 5

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 12 do 16 °C
noc: 10 do 6 °C
wiatr: 2-7 m/s

dzień: 12 do 16 °C
noc: 9 do 5 °C
wiatr: 2-7 m/s



REKLAMA

Uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej i dzieci Polskiego Przedszkola w Stonawie na Hołkowicach, Koło Macierzy Szkolnej oraz Grono Pedagogiczne zapraszają na

uroczystość jubileuszową z okazji 110-lecia SZKOŁY

sobota 20 listopada 2010, godz. 16.00, Dom PZKO w Stonawie

W programie: spektakl pt. „Śnieżka” w wykonaniu uczniów, przedszkolaków i „Dziecek ze Stonawy”.
Przed uroczystością zwiedzanie Szkoły-Jubilatki w godz. 13.30-15.30.



GL-789



Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki
Miejscowe Koło PZKO Trzyniec-Taras
zapraszają na

Wystawę Polskiej Książki 2010

DOM PZKO IM. ADAMA WAWROSZA TRZYNIEC-TARAS

15. 11. 2010: godz. 8.00-17.00
16. 11. 2010: godz. 8.00-14.00

**Wystawie towarzyszy
kiermasz książki**

Wsparcie finansowe:
Ministerstwo Kultury RC
Stowarzyszenie Wspólnota Polska
Miasto Czeski Cieszyn
Fundusz Kultury Miasta Karwina

GL-783

KRÓTKO

NIETYPOWE
POSTĘPOWANIE

CZEŚKI CIESZYŃ (wib) – Przesłuchań świadków w sprawie skupu głosów w niedawnych wyborach komunalnych Sąd Wojewódzki w Ostrawie dokona w Czeskim Cieszynie. Na ten nietypowy krok trzyosobowy senat zdecydował się ze względów ekonomicznych, gdyż świadków w sprawie ma być niemało, a w przypadku wezwania ich do Ostrawy sąd mógłby się spotkać z szeregiem usprawiedliwień. – To rozwiązanie jest po prostu prostsze – wyjaśniła rzeczniczka Sądu Wojewódzkiego, Barbara Plchotová. Przesłuchania rozpoczną się w najbliższy poniedziałek o godzinie 9.00 w udostępnionym przez Urząd Miasta pomieszczeniu.

TRZY KWADRANSE
I WSZYSTKO JASNE
BOGUMIN (wib)

– Znamy kolejnego burmistrza jednego z miast regionu. Został nim Petr Vícha, obejmujący stanowisko pierwszej osoby w Boguminie już po raz piąty. Podobnie jak nowy burmistrz, również jego zastępcy wywodzą się z tego samego ugrupowania, czyli Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej, która wygrała wybory komunalne w mieście z wynikiem 63,13 proc. Wiceburmistrzami zostali Igor Bruzl, rzecznik prasowy Banika Ostrawa, oraz Lumír Macura, kierownik Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta. Inauguracyjna sesja Rady Miasta odbyła się w minioną środę i trwała dokładnie 45 minut.

„ŚLADOWY” DOWÓD
NIEPRAWDZIWY
MOSTY K. JABŁONKOWA

(wib) – Ślad niedźwiedzia w przejeździe dla zwierząt pod torami w Mostach koło Jabłonkowa, o znalezieniu którego pisaliśmy niedawno także w naszej gazecie, okazał się falsyfikatem. – Najwyraźniej ktoś sobie z nas zażartował – przyznał ekolog Miroslav Kutal. Wątpliwości o wiarygodności śladu pojawiać zaczęły się przy jego dokładniejszym badaniu. O spataniu psikusa ekologom mówił ktoś podobno także w miejscowej gospodzie. – Sytuacja ta zmotywuje nas jednak do szukania bardziej wiarygodnego sposobu obserwacji przejścia. Możliwe, że zainstalujemy tu kamery – przyznał Kutal.

CYTAT DNIA

– Te wszystkie plotki, że prezes chce odejść i że wszystkim rządzi Ziobro, co jest nieprawdą, są upokarzające dla kogoś takiego, z silną osobowością, jak Jaroslav Kaczyński. Kluzik-Rostkowska doskonale zna Kaczyńskiego i wie, że musiał tak zareagować. Kluzik-Rostkowska chyba chciała być wyrzucona, z tego względu, że naprawdę dwa tygodnie przed końcem kampanii samorządowej nie zaczyna się kwestionowania przywództwa prezesa Kaczyńskiego – powiedziała Jadwiga Staniszkis w rozmowie z dziennikarzem stacji RMF FM. Jak podkreśliła Jadwiga Staniszkis, należy przede wszystkim zatrzymać ten efekt domina, to znaczy nie usuwać kolejnych posłów, bo to jest bardzo niedobre dla partii. (jb)

Burzliwa Komisja Szkolna

Problemem likwidacji jednej klasy Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie zajęła się na specjalnie zwołanym posiedzeniu Komisja Szkolna Kongresu Polaków w RC. Na spotkanie zaproszona została także dyrekcja Gimnazjum oraz dyrektorowie pełnoklasowych polskich szkół podstawowych.

Wprawdzie zagrożenie likwidacji klasy zostało tymczasowo zażegnane, tematem posiedzenia stało się jednak omówienie przyczyn doprowadzenia do zaistniałej sytuacji oraz kroków zmierzających do jej uniknięcia w przyszłości. O wyjaśnienie kulisów podjęcia decyzji o zmniejszeniu liczby klas poproszona została dyrektor Gimnazjum Polskiego, Krystyna Herman. – Wydział Szkolnictwa Urzędu Wojewódzkiego prowadził rozmowy z dyrektorami szkół, dotyczące liczby przyjmowanych uczniów – tłumaczyła dyrektor Gimnazjum. – Taka rozmowa przeprowadzona została również ze mną, zarzucono nam zbyt duży procent absolwentów PSP przyjmowanych do Gimnazjum oraz niski poziom wiedzy przez nich prezentowany. Staralam się tłumaczyć naszą sytuację z punktu widzenia narodowościowego, niemniej w protokole spotkania znalazło się stwierdzenie, że przyjąć mamy 60 uczniów. Nie wiem, czym się wtedy kierowałam, jednak przyznam, że podpisałam się pod tym protokołem – mówiła Herman. Dyrektor Gimnazjum za-



Fot. WITOLD BIERNAT
Wczorajsze nadzwyczajne posiedzenie Komisji Szkolnej w siedzibie Kongresu Polaków w RC.

pewniała także, iż chciała rozmawiać w tej sprawie ze szkołami podstawowymi, jednak zanim zdążyła to zrobić „katastrofa ujrzała światło dzienne i wybuchła sensacja i histeria”.

Po wypowiedzi dyrektor Krystyny Herman rozgorzała dyskusja, w której padać zaczęły głosy niezadowolone z postawy dyrekcji szkoły, jak również próbujące tłumaczyć jej postępowanie.

– Przyznam, że dziwi mnie, iż tego rodzaju informacje nie wychodzą na zewnątrz dyrekcji, nie powiadamia się tych instytucji, których celem jest podtrzymywanie polskości Zaolzia – dziwił się Tadeusz Wantuła. – To nie była histeria, to było dość nerwowe reagowanie w sytuacji postawienia nas pod ścianą – dodał Wantuła. Specjalne oświadczenie wystosowane przez Zarząd Koła Macierzy Gimnazjum Polskiego odczytała Marta Kmet. W oświadczeniu tym Za-

rząd wyraził zdumienie nad działaniami dyrekcji szkoły w obliczu zagrożenia likwidacji klasy. – Za tak poważne uchybienia menedżerskie osoby w renomowanych placówkach rezygnują z pełnionych funkcji

– stwierdził stanowczo w swym liście zarząd gimnazjalnej Macierzy Szkolnej. Podobny pogląd wyrazili także dyrektorowie PSP w Bystrzycy – Roman Wróbel oraz Lutyni Dolnej – Alicja Berki.

– Pani dyrektor znajduje się między młotem a kowadłem. Wiem z własnych źródeł, że dyrektorom placówek średniego szczebla liczba uczniów, którzy mogą być do nich przyjęci, jest po prostu z góry nakazana – objaśniał Kazimierz Worek.

– To nie zmienia faktu, że osobiście jestem zbulwersowany działaniami dyrekcji. Jestem ciekaw, jak w sytuacji ogromnego niezadowolenia społecznego chce ona dalej pracować – zastanawiał się prezes KP Józef Szymeczek.

WITOLD BIERNAT

OFICJALNE SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA
KOMISJI SZKOLNEJ:

Komisja Szkolna na swym posiedzeniu w dniu 12. 11. 2010 poświęconemu przede wszystkim aktualnej sytuacji gimnazjum:

- wysłuchała obszerniej relacji pani dyrektor Krystyny Herman o kolejnych działaniach kierownictwa szkoły i Urzędu Wojewódzkiego w tej sprawie
- przyjęła krytyczne stanowisko gimnazjalnego Koła Macierzy Szkolnej
- przyjęła do wiadomości deklarację pani dyrektor Herman, że wyciągnie ona pełną konsekwencję z zaistniałej sytuacji i zawiadomi Kongres o swoim stanowisku do dwóch tygodni (do 26. 11.)
- przyjęła do wiadomości list pani wicehetman województwa morawsko-śląskiego o tym, że nic nie stoi na przeszkodzie, by powstała 3 klasa,
- jeżeli będzie dostateczna liczba chętnych
- zobowiązuje RKP do działań, mających na celu pełne gwarancje realizacji treści listu pani wicehetman

Niepodległościowo w Konsulacie

Wiele osób odpowiedziało na zaproszenie Jerzego Kronholda, konsula generalnego w Ostrawie i przybyło w środę do ostrawskiego konsulatu. Okazją do spotkania była kolejna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. – Niech żyje Polska, niech żyją Czechi, niech żyją Polacy zamieszkali na Zaolziu – powiedział do zebranych Jerzy Kronhold. W tłumie gości nie zabrakło działaczy: Kongres Polaków reprezentowali prezes Józef Szymeczek, wiceprezes Bogusław Chwajol, członkowie Rady Kongresu – Małgorzata Rakowska i Dariusz Branny, obecni byli także Jan Branny, prezes Macierzy Szkolnej, Rudolf Moliński, przewodniczący Rady Przedstawicieli KP, oraz Jan Ryłko, prezes Zarządu Głównego PZKO. Nie zabrakło przedstawicieli mediów (Krystyna Berki i Otylia Tobała z Radia Ostrowskiego, Renata Bilan z Telewizji Czeskiej), samorządów (Roman Wróbel, wicewójt Bystrzycy), biznesu (Jerzy Cieniela i



Fot. MAREK SANTARIUS
Jerzy Kronhold wita przybyłych gości.

Mariusz Wałach). Ci ostatni odebrali podczas uroczystości zaległe medale Macierzy Szkolnej. Helena Legowicz, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół

Polskiej Książki, pojawiła się w Konsulacie z Marcinem Brykczyńskim, który przyjechał na Zaolzie z okazji otwarcia Wystawy Polskiej Książki.

W pokojach i korytarzach dyskutowano m.in. o sytuacji w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie i „Głosie Ludu”. (wot)

Okres bożonarodzeniowy w pełni

Chociaż do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze zostało bardzo dużo czasu, a pogoda wciąż wczesnojesienna, to od kilkunastu dni handlowcy starają się na siłę wprowadzać świąteczną atmosferę (np. w czeskokoczińskim Tesco choinki stoją już od końca października). Montaż świątecznych ozdób jeszcze w pierwszej połowie listopada rozpoczynają także władze niektórych miast.

– W minionych latach nasze miasto wyrobiło sobie markę jednego z najpiękniej ozdobionych w okolicy

– mówi Jana Pondělíčková, rzeczniczka hawierzowskiego magistratu. By nie stracić dobrej renomy miasto rozpoczęło już instalację dekoracji. W świąteczną szatę ubranych zostanie 13 drzew, kolejne dwa, przywiezione z Beskidów, staną na rynku. Oświetlone i przyozdobione zostaną także główne ulice miasta oraz niektóre jego miejskie części – m.in. Żywocice, Sucha Średnia czy też Szumbark. Sukcesywnie wymieniane są żarówki montowane w ozdobach, zamiast tradycyjnych źródeł światła coraz częściej wykorzy-

stywane są diody LED. Całość świątecznego zdobienia pochłonie ok. 600 tysięcy koron z kasy miasta.

Od środy dekoracje świąteczne instalowane są także w Karwinie. Ozdobione zostanie centrum miasta oraz główne ciągi komunikacyjne. Na rynku stanie 12-metrowy świerk, który przywieziony zostanie z Dobrej. Miasto rozświetli się świątecznie w piątek 3 grudnia, wtedy to po raz pierwszy światła centralnej choinki zapali sam prezydent Karwiny. Szacowany koszt udekorowania

miasta to pół miliona koron. Jedną z części przedświątecznego programu w mieście będzie także uroczyste otwarcie zrekonstruowanego Domu Kultury „Przyjaźń” we Frystacie. Dzień otwarty zaplanowano tam na 15 grudnia, w godzinach 15.00-19.00. – Zainteresowanie domem kultury jest ogromne, już dziś zarezerwowane są terminy na imprezy przedświąteczne oraz tradycyjne bale karnawałowe – informuje Sárka Swiderová, rzeczniczka Urzędu Miasta. (wib)

felieton



»OJCOWSKI DOM« – WSPOMNIENIE Z WAKACJI

WŁADYSŁAWA MAGIERA

Ostatnio dosyć dużo jeżdżę, poważnie prywatnie, ale trochę też jako pilot wycieczek czy przewodnik beskidzki. W czasie wyjazdów zdarzają się zawsze jakieś przygody, mniej lub bardziej przyjemne, ale to, co przytrafiło mi się ostatnio, było jednym z najciekawszych wakacyjnych przeżyć. Na prośbę koleżanki pojechałam z grupą śpiewających pań z Pisarzowic do Kotliny Kłodzkiej. Głównym punktem było spotkanie z Kołem Gospodyń Wiejskich z Nowego Waliszowa. Trochę to pachnie starymi czasami, ale panie już na samym początku mile mnie zaskoczyły. Zespół z Galicji, Pisarzowice leżą koło Bielska-Białej w gminie Wila-

nowice, miał w swoim repertuarze „Płyniesz Olzo” i śpiewał wszystkie zwrotki! U nas na uroczystościach śpiewa się najwyżej trzy, a i tak zdarzają się jeszcze różne wpadki. Kiedyś koleżanka opowiadała mi, że laureat Srebrnej Cieszyńianki nie znał ani jednej zwrotki. To tak na marginesie. Oczywiście na Zaolziu jest inaczej, tutaj znajomi zacytowali mi z pamięci nawet siódmą zwrotkę! Wiem, że wiele się śpiewa po tej stronie Olzy i dlatego słowa pieśni są znane.

Największe zaskoczenie było jednak na spotkaniu w Nowym Waliszowie, maleńkiej miejscowości niedaleko Bystrzycy Kłodzkiej. Po wojnie w miejsce wysiedlonych

Niemców przybyli tam osadnicy z Tarnawicy, miejscowości leżącej dzisiaj na Ukrainie, niedaleko Kołomyi. Ludzi stamtąd przesiedlono do trzech wsi i mimo, że były one oddalone od siebie, to jednak utrzymywali ze sobą kontakty i do pewnego czasu tworzyli dość zamknięte środowisko. Panie przy akompaniamencie akordeonu śpiewały pięknie i na koniec zapowiedziano pieśń... „Rodzinny dom”. Opowiadał dalej akordeonista, że pieśń ta została zaśpiewana na mszy w Kołomyi. Zespół odwiedził rodzinne strony swoich ojców, pieśń zrobiła ogromne wrażenie, wzruszeni ludzie płakali. Koleżanka powiedziała do mnie, jakby tu teraz

pasował „Ojcowski dom”, wiele tam bowiem padło słów o ojcowiznie pozostawionej za wschodnią granicą. Nie byliśmy pewne, czy zaśpiewamy, bo ja nie śpiewam najlepiej. W tym momencie usłyszałyśmy znaną melodię, a wkrótce znane słowa. Zespół śpiewał na głosy „Ojcowski dom”, ale zaczynał jako „Rodzinny dom”. Zaskoczenie było ogromne, oczywiście poszłyśmy wzruszone śpiewać z nimi. Wyjaśniłam też później, skąd znamy pieśń, skąd pochodzi, i jakie ma dla nas znaczenie. Prowadzący zespół akordeonista opowiedział nam, jak poznał melodię i słowa. Mówił, że jadąc w czasie studiów na muzykologii „za chlebem” na Za-

chód, nocował w Cieszyńcu. Wtedy ją usłyszał i zanotował. Czy tak było faktycznie nie wiemy, ale w Kotlinie Kłodzkiej, daleko od Śląska Cieszyńskiego, została wykonana super. Słuchać naszego „Ojcowskiego domu” w maleńkiej wiosce, gdzie żyją potomkowie osadników ze Wschodu, gdzie o ewangelikach niektórzy nawet nie słyszeli... Słuchać bardzo dobrego wykonania w takim miejscu... Uważam, że była to moja największa wakacyjna przygoda, wzruszenie, ły... tej chwili nie zapomnę. Nasza piękna pieśń zawędrowała nie tylko do Waliszowa, ale również na Ukrainie wzruszała mieszkańców Kołomyi.

Poezja na Święto Niepodległości

Nie tylko krótkim programem, ale też szkolnymi eliminacjami Konkursu Recytatorskiego uczcili w czwartek uczniowie, ich rodzice oraz nauczyciele Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu przypadające na 11 listopada Święto Niepodległości RP. Po uroczystym programie, na który złożyły się wiersze i pieśni patriotyczne, siły w konkursie zmierzyło blisko 40 recytatorów ze wszystkich dziewięciu klas trzynieckiej podstawówki. Jak poinformował nas dyrektor trzynieckiej szkoły, Tadeusz Szkucik, za tydzień w budynku przy ul. Dworcowej odbędą się eliminacje obwodowe Konkursu Recytatorskiego. Szkołę, pod której dyrekcją działa kilka podstawówek i przedszkoli na terenie tzw. dużego Trzyńca, będzie na wyższym poziomie konkursu reprezentować 17 recytatorów. Spośród uczestników czwartkowych eliminacji wyłoniło je jury, w którym zasiadli tym razem zaolziańscy dziennikarze: Halina Szczotka-Sikora („Zwrot” i „Horizont”), Izabela Kraus-Żur („Hutnik Trzyniecki”) i Jacek Sikora z naszej gazety.

– Kiedyś zapraszaliśmy do jury, na przykład, nauczycieli-emerytów. Ci



Recytuje Tobiasz Zalisz.

jednak dobrze znali recytujące dzieci i czasami skarżyli się, że trudno im je oceniać obiektywnie. Dlatego od pewnego czasu tworzymy tzw. nie-

zależne jury. Przed rokiem byli to aktorzy Teatru im. Jerzego Ciesińskiego z Wędrzyna, w tym roku zaprosiliśmy zaprzyjaźnionych dziennikarzy. Ale

w eliminacjach obwodowych będą już o tym, kto przejdzie do finału, tak samo jak później w finale, decydowali głównie profesjonalni aktorzy

Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego – wyjaśnił dyrektor Szkucik.

Poziom recytatorów był bardzo wyrównany, jurorzy nie mieli zatem jednego zadania. Niemniej prawie jednogłośnie wyłonili reprezentantów szkoły. W kategorii I (klasy pierwsze) będą to: Marek Chodura i Sebastian Sikora, w kategorii klas 2. i 3.: Anna Mencner, Katarzyna Supik i Jolanta Niemiec, klas 4. i 5.: Jolanta Byrtus, Mateusz Ćmiel, Karolina Kulig i Tobiasz Zalisz. Z recytatorów wyższego stopnia będą to – z klas 6. i 7.: Weronika Krężelok, Tomasz Suchy, Jakub Chodura i Agnieszka Kraina, z klas 8. i 9. zaś: Janina Byrtus, Jolanta Drobisz, Noemi Bocek i Szymon Wantuła. Nie tylko laureaci, ale każdy z recytatorów otrzymał dyplom i piękną książkę.

Odpowiedzialne za przygotowanie szkolnych eliminacji konkursu były nauczycielki Andrea Legierska i Grażyna Roszka, a całość prowadził Mateusz Matloch. Młodzie recytatorzy wybierali wiersze m.in. Agnieszki Frączek, Doroty Gellner, Jana Brzechwy, Marii Konopnickiej, Juliana Tuwima, Henryka Jasiczka czy nawet Wisławy Szymborskiej i Adama Mickiewicza. (kor)

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ: Problemy z adresem...

Adres (z fr. adresse) to inaczej „określenie miejsca zamieszkania lub pobytu osoby albo siedziby instytucji, przedsiębiorstwa, firmy”. Mówimy więc na przykład: „Adres domowy; Pamiętajś adres; Podaj mi swój adres; Można zapisać, dać, podać, zostawić... adres”. Adres zwrotny to „adres, pod który ma być zwrócona przesyłka niedoręczona adresatowi”.

Jak jednak poprawnie należy napisać: „Prosimy uprzejmie o przesłanie odpowiedzi na adres, pod adresem albo pod adres?”.

Wyrażenie „na adres” (pisać, wysłać listy itd.) do niedawna było potępiane jako prawdopodobny ruscyzm. Ponadto przyimek „na” jest w polszczyźnie bardzo często nadużywany. Trzeba wspomnieć, że najczęstsza jego funkcja to tworzenie wyrażenia określających relacje przestrzenne typu „bycie na czymś”: na ulicy, na dworze, na meblach, na ścianie.

Powracając jednak do wyżej postawionego pytania, czyli jak jest poprawnie – na adres, pod adres czy pod adresem – zgodnie z postanowieniem Komisji Kultury Języka z 1995 roku, wyrażenie „na adres” jest już akceptowane i stosowane z uwagi na powszechne użycie nie tylko w mowie, ale również w piśmie. Mówimy i piszemy też: „List wysłałam pod czyimś adresem” lub „na czyjś adres”. Możemy też „wysłać list lub kierować korespondencję na czyjś adres albo pod czyimś adresem”. Ową konstrukcję „na adres”, tak bardzo dawniej krytykowaną, a próbuje nawet „Nowy słownik poprawnej polszczyzny” PWN.

Wiadomo, że możemy robić pod czyimś adresem aluzje, uwagi czy docinki. Wyrażenia „pod adresem” używamy czasami jako synonimu „wobec, w stosunku do...”, np. „Zarzuty pod adresem pracownika...”; „Oficjalnie zgłaszane żądania pod

adresem władz...”; „Kierować coś (zwykle coś złośliwego) pod czyimś adresem...”; „Uklon pod czyimś adresem lub pod adresem czegoś”.

Najczęściej więc wysyłamy listy „na adres”, rzadziej „pod adresem”, najrzadziej „pod adres”. Ostatnią z tych konstrukcji „Nowy słownik poprawnej polszczyzny” PWN, podobnie jak „Wielki słownik poprawnej polszczyzny” PWN pod red. Andrzeja Markowskiego, ocenił jako błąd. Jednak nie wszyscy językoznawcy są zgodni. „Uniwersalny Słownik języka polskiego” pod red. St. Dubisza dopuszcza również formę „pod czyjś adres”. Zapamiętajmy więc, że można użyć obu zwrotów: „na adres” i „pod adresem”. Również e-maile wysyłamy „na adres” (jakiś lub czyjś) lub „pod adresem”. „Pod adres” nie wysyłamy więc listów, bo jest to forma raczej rzadka, i – jak wspomniano – oceniana jako błąd. Z drugiej

jednak strony możemy „pójść pod wskazany adres”.

Skoro wspominałem już o adresie, z pewnością warto wspomnieć też o wyrażeniu „adres zamieszkania”. Wyrażenie „adres zamieszkania” weszło do języka Polaków i jest spotykane bardzo często, można by powiedzieć nagminnie, w różnego rodzaju tekstach pisanych, zwłaszcza w aktach urzędowych, kwestionariuszach, na różnego rodzaju blankietach... Wracając do tematu „adres zamieszkania” czy nawet „adres miejsca zamieszkania” jest sformulowaniem nielogicznym.

Maciej Malinowski w „Obcy język polski” pisze: – A jednak językoznawcy nie dają za wygraną i upierają się, że wyrażenia „adres zamieszkania”, „adres miejsca zamieszkania”, „adres zameldowania”, „adres miejsca pobytu” są niestosowne. Twierdzą, że „adres” nie może mieć „zamieszkania”, „zameldowania”, a

„zamieszkanie”, „zameldowanie” – „adresu”. „Adres” przypisany jest wyłącznie jednostce fizycznej lub prawnej, to znaczy osobie lub instytucji, ale nie... „miejsca zamieszkania”, gdyż ono samo, gdy je wymieniamy, jest już „adresem”. Logiczne, prawda? Dodają, że zupełnie nieoczekiwanie z formami rzeczownikowymi „zamieszkanie”, „zameldowanie” (odpowiadającymi czasownikom zamieszkać, zameldować) zostało skojarzone znaczenie „miejsce pobytu”, a stąd był już krok do powstania niepoprawnych wyrażen „adres zamieszkania”, „adres miejsca zamieszkania”, „adres zameldowania”, „adres miejsca zameldowania”...

Zamiast tego typu wyrażen jak „adres zamieszkania” czy „adres miejsca zamieszkania” lepiej użyć „miejsce zamieszkania” albo po prostu „adres”. Pamiętajmy o tym...

JAN KUBICZEK

Parafia luterańska w Czeskim Cieszynie ma własną świątynię

Zbór Czeskokocieszyński Luterańskiego Ewangelickiego Kościoła Augsburskiego Wyznania [LECAV] w Republice Czeskiej uchwałą Rady Miasta Czeskiego Cieszyna w dniu 20 września 2010 odkupił od miasta dawny dom przedpogrzebowy, który jest zapisany w rejestrze zabytków pod nr 100096 jako Synagoga. Znajduje się ona przy ul. Cmentarnej 1151 na skraju cmentarza żydowskiego i komunalnego w Czeskim Cieszynie. 13 października 2010 r. została podpisana umowa kupna – sprzedaży, sześć dni później, w obecności biskupa Kościoła, ks. Jana Niedoby, członka Rady Kościelnej LECAV – Stanisława Macury, oraz miejscowego duszpasterza – ks. Rafała Bukowieckiego, nastąpiło „fizyczne” przekazanie świątyni Parafii LECAV w Czeskim Cieszynie.

Na zlecenie Urzędu Miasta Czeskiego Cieszyna w latach 1924-1926, firma budowlana Eugena Fuldy wy-

budowała na ówczesnych obrzeżach miasta w dzielnicy Brandys dwie kaplice cmentarne: dla chrześcijan i dla wyznawców judaizmu (1928). Zarówno cmentarz, jak i kaplice władze miasta, które są ich właścicielami, wydzierżawiły miejscowej Gminie Żydowskiej. Następnie w czasie wojny naziści wywieźli większość nagrobków, ale dom przedpogrzebowy nie uległ zniszczeniu.

Po zakończeniu II wojny światowej (1945) na Śląsku Zaolziańskim pozostały około 42 osoby wyznania mojżeszowego. Ostatni pogrzeb na cmentarzu żydowskim odbył się w roku 1986, a więc 24 lata temu. Od tego czasu następowała powolna dewastacja cmentarza (pozostało około 25 nagrobków).

Obiekt mieszczący do około 100 miejsc siedzących jest obiektem zabytkowym i znajduje się pod ochroną konserwatora zabytków w Ostrawie. Zanim budynek ten zostanie

uroczyście poświęcony przez naszego biskupa na chrześcijański Dom Boży, musi zostać wyremontowany i przystosowany do kultu chrześcijańskiego. Kościół ten posiada piękną kaplicę z dwoma wejściami, małą salkę na lekcje religii, konfirmacji i szkoły niedzielnej. Drugie pomieszczenie to kancelaria parafialna. Wyżej wymienione pomieszczenia, elewacja zewnętrzna wymagają remontu i malowania, przede wszystkim do obiektu musi zostać doprowadzony prąd.

Do nowego budynku kościelnego jest dobry dojazd autobusem miejskim nr 4, obok cmentarza znajduje się parking samochodowy. Godziny odprawiania nabożeństw zarówno w niedzielę jak i w święta (także wypadające w tygodniu) będą dostosowane do przyjazdów i odjazdów autobusów.

Za wiedzą naszego biskupa zwróciliśmy się do różnych instytucji i władz kościelnych z prośbą o pomoc



Czeskokocieszyńska świątynia luterańska.

materialną. Jako pierwsza odpowiedziała parafia ewangelicko-luterańska w Dreźnie, przekazując nam z kościoła zbudowanego w latach 70. ubiegłego stulecia ołtarz, chrzcielnicę i ambonę oraz fisharmonię, tablice na pieśni, a także 60 wyściełanych krzesel. Z kolei parafia luterańska

w Pszczynie zadeklarowała pomoc finansową, również ks. biskup. Jan Niedoba wystosował okólnik do wszystkich naszych parafii z prośbą o pomoc finansową. Mamy nadzieję, że z pomocą Bożą będziemy w stanie wyremontować kościół.

Ksiądz Rafał Bukowiecki

Strykówka w Markłowicach

Niedawno podczas czytania porannej gazety trafiłam na artykuł o plackach ziemniaczanych. Wspomniano w nim o tym, jak bardzo znane i popularne są różnego rodzaju placki z ziemniaków. Mogą w nich być i inne składniki, na przykład kapusta, słonina, mięso itp. Bezwarunkowo jednak nie może brakować cebuli, czosnku, soli, pieprzu, kminku i majeranku. Te bowiem podczas smażenia decydują o smaku i zapachu, który zawsze przyjemnie roznosi się po kuchni. Tak było i na naszej Strykówce w sobotę 23. 10.

Dzięki dobremu przygotowaniu i sprawnej organizacji pracy Krysi Kolek smażenie stryków dla 50 uczestników odbyło się sprawnie. W kuchni uwijały się jeszcze dalsze panie z Klubu Kobiet – Ewa Podstawka, Bożena Gleta, Jerzyna Pszczółka i Wanda Kawka. Było nam trochę żal, że nie mogłyśmy posłuchać programu, z którym przybył znany gawędziarz z Darkowa, Józef Chmiel. O tym, że podobały się wszystkim jego opowiadania i dowcipy ze środowiska górniczego świadczyły wybuchy śmiechu i burze oklasków z sali. Wśród obecnych byli oprócz członków naszego Koła goście z okolicznych kół, nasi tradycyjni sympatycy i znajomi, wójt gminy Piotrowice – pan Trojek z małżonką oraz goście z Polski: kierowniczka Wiejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie, Tania Stopera, oraz Bożena Holesz, kierowniczka Gminnej Biblioteki Publicznej w Gołkowicach.

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

»Głosuj 4«

Tak było biołom farbóm napisane na stodole starzików. Były roki siedemdziesiąte minionego stulecia. Pytał zech się, kiedy i gdo to napisał. Wtedy żodyn mi nie odpowiedział. Dzisiaj rozumiem. Rok 1968 był wtedy niedowno. Husakowo normalizacja „jechała” na pełny gaz. Każdy miał strach. A to „Głosuj 4” było napisane przed rokiem 1948. Dobro farba i żodyn nie zamalował. Żeby tak jakosi reklama? Ale wtedy mógł reklame robić jyny tyn pajac w telewizorze, kiery sie walił wierzchów po głowie. Fajnie było!

Czymu to piszemy? Dlo porównania, jak było kiedyś, a jak dzisiaj. Kiejśi szli wszecy głosować, a każdy dziyrzył „paszczale”. Dzisiaj idzie połówka, ale nadowo wynkszość. Ci co szli, to tymu, że to dopadło inaczej, jako oni chcieli. Tyn zbytek tymu, bo je wszecko źle. A przy tym tak sie wszecko zmieniło i kupie sie zrobiło!

W tym roku my sie dość nagłosowali. Do parlamyntu, na gminy i jeszcze senatorski głosowani też było. Kiere były nejważniejsi? Gdosi powiedział, że ty gminne. Bo to je o nas? Jo sie nie zgodzóm. Wszecki były ważnel!

W roku bieżącym bowiem gminy Godów i Piotrowice obchodziły 15. rocznicę współpracy. Razem przygotowały oprócz wielu innych także projekt współfinansowany przez Unię Europejską Olza FLASH – bezgraniczne obserwacje, do którego włączyli się i członkowie naszego Koła. Tak więc przyjaźń i współpracę kontynuujemy również w ramach nowego projektu Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie „Wspólne ścieżki – Gminy na Królewskim szlaku”. W spotkaniu połączonym z prelekcją dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śląskim, Sławomira Kulpy, wzięła w Godowie udział 7-osobowa delegacja naszego Koła.

Wracając do Strykówki. W drugiej części imprezy wszyscy uczestnicy włączyli się do wspólnej zabawy i śpiewu przy akompaniamencie akordeonu, który sobie przekazywali z rąk do rąk nasi dobrzy znajomi – panowie Henryk Stolarz, Franciszek Wicherek i Stanisław Balazy.

Przekonaliśmy się znów o tym, że śpiewanie nie zaginie nie tylko w Beskidach, ale również w Markłowicach.

Oceniając imprezę na zebraniu zarządu Koła z przyjemnością stwierdzamy, że po tegorocznej Jajecznicy także Strykówka udała nam się na sto dwa! Na zakończenie roku kalendarzowego czeka nas jeszcze Wigilijka, na którą już dziś wszystkich członków i sympatyków naszego Koła serdecznie zapraszamy.

**W imieniu zarządu MK PZKO Markłowice
Wanda Kawka**

Ze Szpyrcem o Jabłonkowie

Antoni Szpyrc, znany twórca ludowy – malarz obrazków na szkle, a także autor wielu książek, głównie o swoim rodzinnym mieście, Jabłonkowie, będzie gościem listopadowego spotkania w Bibliotece Gminnej w Mostach koło Jabłonkowa. Na swoim

wieczorze autorskim, który odbędzie się w czwartek 11 listopada o godz. 16.30, Szpyrc będzie opowiadał głównie o historii Jabłonkowa. Nie zabraknie też licznych zdjęć z bogatych zbiorów mieszkającego obecnie w Wędryni-Zaolziu autora. **(kor)**



Jedno ze zdjęć Jabłonkowa z bogatych zbiorów Antoniego Szpyrcy.

Zagrożone zamki

„Złamana duma” – to tytuł kolejnego wykładu w Państwowym Archiwum Powiatowym w Karwinie, który odbędzie się w czwartek 18. 11. 2010 o godz. 17.00 w sali wykładów.

Dzisiaj na terytorium czeskiego Śląska Cieszyńskiego znajduje się kilka zamków, które są w fatalnym stanie. Chodzi przy tym o perły dawnej architektury. Wspomnijmy na przykład Rychwałd, w którym znajdowały się m.in. renesansowe malowidła ściennie, czy też Gnojnik, który jest przykładem stylu empire i zbudowany został według projektu znanego architekta Josepha Kornhäusela. Większość z zagrożonych zamków ma jednak nikłą szansę na uratowanie.

Wykład, który wygłosi Romana

Rosová z Narodowego Instytutu Zabytków w Ostrawie, poświęcony będzie historii i współczesności tych najbardziej znaczących zabytkowych obiektów Śląska Cieszyńskiego. **(o)**



Ruiny ropickiego zamku.

Mała szkoła, o której dużo słyhać



Fot. MAREK SANTARIUS

Kameralna szkoła na Hołkowicach w Stonawie.

Dokończenie ze str. 1

Kontakt absolwentów ze szkołą na Hołkowicach z biegiem lat nie słabnie. Młodzież włączona w działalność „Dziecek ze Stonawy” nawet po opuszczeniu murów pozostaje jej integralną częścią.

– Kiedy w ramach projektu realizowanego wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 1 im. Adama Mickiewicza w Markłowicach pojechaliśmy na zieloną szkołę do Wisły, zabraliśmy nie tylko naszych uczniów, ale też przedszkolaki oraz członków zespołu „Dziecka ze Stonawy” – podaje jeden z takich przykładów M. Gabrhel.

Od 1996 roku Polska Szkoła Podstawowa w Stonawie działa pod dyrekcją czeskiej szkoły. Budynek szkolny na Hołkowicach nadal jednak pozostał oazą polskości. To w nim mieszczą się dwie klasy polskiej podstawówki, klasopracownia języ-

kowa, przedszkole, świetlica szkolna, działają kółka zainteresowań, Zuchy... Kierowniczka bardzo pozytywnie ocenia stosunek Urzędu Gminnego do szkolnictwa w Stonawie, jego potrzeb. – Nie mamy problemów z wyposażeniem. Mamy tablicę interaktywną, kupujemy nowe pomoce dydaktyczne... To, że w szkole obecnie uczy się ośmioro dzieci, nie znaczy, że będziemy pracować na starych sprzętach, choć te również da się wykorzystać – uważa M. Gabrhel. W tak małej liczbiej szkole możliwe jest indywidualne podejście do każdego ucznia. Każde dziecko ma okazję się pokazać, nie ma obaw, że zgubi się w tłumie bardziej przebojowych rówieśników... Zresztą stonawianie doskonale sobie radzą w konkurencji uczniów pozostałych zaolziańskich polskich podstawówek. W zeszłym roku szkolnym piątklasista ze Stonawy zajął trzecie

miejsce w konkursie recytacji w Gnojniku, dwaj uczniowie zostali laureatami dwóch konkursów plastycznych z okazji „Roku Języka Polskiego na Zaolziu”, a w konkursie hadynowskim w Bystrzycy stonawianie zajęli drugie miejsce w śpiewie solowym oraz trzecie w duecie.

Stonawska polska podstawówka nie zamyka się więc w swoim małym świecie ograniczonym murami hołkowieckiej szkoły. Realizuje szereg projektów z zaprzyjaźnionymi szkołami, wychodzi do ludzi... – W tym roku nawiązaliśmy współpracę z miejscowym Domem Opieki Społecznej. Kiedyś przychodziliśmy do pensjonariuszy z programem kulturalnym, po czym wracaliśmy do szkoły. Teraz postanowiliśmy zmienić koncepcję tych spotkań. W domu emerytów spędziliśmy cały dzień. Dzieci tańczyły i śpiewały razem z

osiemdziesięciolatkami, grały w domino, pexeso, kółko i krzyżyk. Dzieci przekonały się, że również dorośli ludzie czasami czują się niepewnie, że pomimo wielu doświadczeń, też żywią pewne obawy. To było niesamowite spotkanie, które absolutnie przeszło nasze oczekiwania – przekonuje M. Gabrhel.

A jak czują się w swojej siedemdziesięcioletniej szkole jej uczniowie? Karolinie Michałek z 4. klasy najbardziej podobają się lekcje matematyki. Należy do zespołu „Dziecka ze Stonawy”, a czas spędzony na zielonej szkole w Wiśle wspomina tak: – Najbardziej mi się podobała wycieczka w góry. Była dosyć męcząca, bo szliśmy długo na Baranią Górę. Albert Wróbel, uczeń klasy 5., woli lekcje muzyki, plastyki i wychowania fizycznego. Podzielił się z nami wrażeniami ze spotkania z mieszkańcami

domu emerytów. – Przygotowaliśmy program, a potem graliśmy z nimi w różne gry. Na przykład „Człowieku, nie irytuj się” albo w kółko i krzyżyk. Razem robiliśmy drzewo marzeń.

W szkole na Hołkowicach nie ma wielkiego ruchu, typowego szkolnego zgiełku. Jest ciepło i sympatycznie. Dzieci, z którymi rozmawiam, posługują się poprawną polszczyzną. Osemka uczniów szkoły ma już swoich następców w gronie trzynastu przedszkolaków. – Teraz Stonawa ponownie się rozbudowuje. Może sprowadzi się tutaj również jakieś polskie małżeństwo? – zastanawia się kierowniczka, kiedy mowa o perspektywach szkoły. Po czym dodaje: – Uśmiech dziecka jest ważny w szkole. Tak samo jak ważne jest to, żeby dziecko wychodziło z klasy z myślą, że dziś akurat mu się udało...

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW

www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475

GL-115

Masz problemy, zmartwienia? Potrzebujesz z kimś porozmawiać a nie chcesz korzystać z usług psychiatry czy psychologa?

OFERUJĘ KONSULTACJE I DORADZTWO

Wykorzystuję pierwiastki techniki arte-terapeutycznej. 100% anonimowość.

vesela.zavora@gmail.com, +420 604 204 182

Jesteś na diecie bezglutenowej i oferta w sklepach Ci nie odpowiada?

BEZGLUTENOWE PIECZYWO NA ZAMÓWIENIE

GL-790

Klub Jeździecki BYSTRZYCA
VITALITY Slezsko, s.r.o.

organizuje
NABÓR DZIECI
w wieku 8 – 18 lat

BLIŻSZE INFORMACJE
+420 737 159 111 **WIĘCEJ**
Czeka na Ciebie zespół Vitality...
znajdziesz na www.VITALITYSLEZSKO.cz

GL-609

Elmax® elektro

Higiena czyszczenia zębów najwyższej klasy.
Wielki wybór elektrycznych szczoteczek do zębów

BRAUN już od 446,- KCZ

Patrz na www.elmaxshop.cz
i pytaj w sklepach ELMAX

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA
HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Osvobození
TRZYNIEC, centrum Slovan
www.elmaxelektro.cz

Picea s.r.o.

Kuchnie
Szafy i garderoby
Wnętra mieszkaniowe
i komercyjne

Wykorzystaj nasze 20-letnie doświadczenie.

Zainwestuj w jakość!

Produkcja, ekspozycja i zamówienia:
KARWINA, OSTRAVSKÁ 769
tel: 596 321 975, 737 238 727

www.picea.cz

GL-678

POLSKA FIRMA
REMONTOWO-BUDOWLANA
oferuje

kompleksowe wykończenia wnętrz
płyty kartonowo-gipsowe
(sadrokarton)
tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE

Andrzej Stuchlik, tel. +48 501 080 378
e-mail: andrzejstuchlik@o2.pl
www.stuchlik.com.pl

GL-632

Z TADEUSZEM FILIPCZYKIEM – CZŁOWIEKIEM ORKIESTRĄ,

Pół dolanin, pół góral



Łąki – miejsce magiczne...

Gdyby podzielić serce Tadeusza Filipczyka, znalazłoby się w nim miejsce zarówno na Łąki, jak i na Nawisie. Dołańska część Zaolzia zajmuje równie ważne miejsce, jak jej górską część. W Łąkach, gdzie Filipczyk przyszedł na świat, wszystko się też skończy. Przynajmniej w jego ziemskiej wędrówce. – Czeka na mnie miejsce w rodzinnym grobowcu – mówi.

KRAJOBRAZ PRZED KOPALNIĄ...

Łąki w podwójnym znaczeniu – jako miejscowość i jako teren. Jest połowa lat 50. poprzedniego stulecia. Dziesięcioletni Tadeusz Filipczyk gra

z innymi synkami w piłkę nożną. Na miejsce podjeżdżają samochody. Ze środka wylewają się leniwie mężczyźni w garniturach. – W tym miejscu będzie kopalnia – mówi jeden z nich i zasadza w ziemi mały palik zwieńczony chorągiewką. Małym łączanom bardziej jest do śmiechu, niż do płaczu. Wtedy jeszcze nie wiedzą, że kopalnia zabierze im wszystko – domy ich dziadków i rodziców, że grubą kreską będą musieli przekreślić czasy dzieciństwa i młodości.

– Człowiekowi się serce kraje na ten widok – Tadeusz Filipczyk nie ukrywa wzruszenia, kiedy skręcamy z głównej drogi do Karwiny i kierujemy się w stronę jego rodzinnej wioski.

– Tutaj się człowiek umawiał na pierwsze randki, „puczył” pod dębami z dziewczynami. Po tych „szumnych” lasach się chodziło – opowiada. Drzewa w tej opowieści mają duże znaczenie. To dziś w wyludnionych



Obok tego drzewa stał dom, w którym urodziła się mama Tadeusza Filipczyka.

Łąkach drogowskazy, znaki orientacyjne. Te, które nie poszły pod topór podczas przygotowania terenu dla kopalni, ułatwiają orientację w terenie. Jest tak na przykład, kiedy w drodze na cmentarz w Łąkach przejeżdżamy przez dzielnicę Stonawy, Meksyk.

– Widzicie ten jesień? – gawędziarz zwraca naszą uwagę.

Trudno go nie zauważyć. Na zniszczonej ziemi wygląda nierealnie, jedynie hałas z pobliskiej kopalni przypomina, w którym miejscu się znajdujemy.

– Obok niego stał dom, w którym przysła na świat moja mama – Maria Lankocz – uzupełnia nasz rozmówca. Ojciec, Albin Filipczyk, pochodzi z Łąk.

Z cmentarza rozciąga się widok na Łąki. Miejscowość, której w zasadzie już nie ma. Hałdy, szuwały, jeziora, w oddali majaczy wieżyczka starego kościoła. W grobowcu rodzinnym są pochowani dziadkowie oraz rodzice.

JAK CIOTKA NIE UMIAŁA OPANOWAĆ MOTOCYKLA

Z cmentarza kierujemy się nad Olzę. Z głównej drogi niedaleko do przeprawy, którą mieszkańcy Łąk przechodzili na polską stronę. Wielu łączan przekraczało granicę, żeby dotrzeć do swoich pól po drugiej stronie Olzy, inni szli przez Pogwizdów aż do Cieszyna. Prowizoryczny most, sklecony z desek położonych na kilku rozciągniętych między brzegami linach, pamiętał nie tylko oficjalny ruch graniczny. Tadeusz Filipczyk, mówiąc o rodzinnych Łąkach, nie zapomina także o wątku szmuglerskim.

– Nie da się ukryć, że szmugiel kwitł. Swego czasu z Polski przywoziło się alkohol, ryby, w odwrotnym kierunku transportowano artykuły przemysłowe, buty, a nawet okulary przeciwsłoneczne – wspomina nasz rozmówca.

Prowizoryczna przeprawa była także świadkiem osobliwego rajdu ciotki Filipczyka. Po kupnie nowego

motocykla wybrała się do Polski. Nie umiała jednak zatrzymać jednoślada. Przez most przejechała jak burza, wprawiając w osłupienie pograniczników, by zatrzymać się dopiero w Pogwizdowie. Stało się to w momencie, kiedy... w motorze skończyło się paliwo.

Kiedy wyjeżdżamy z Łąk, Tadeusz Filipczyk uśmiecha się pod nosem. Na pewno wróci tu niebawem, choćby po to, by odwiedzić bliskich na cmentarzu, albo żeby naładować akumulatory.

– Pół serca zostało w Łąkach. Kiedy dopada mnie „mankalija” jadę do Łąk. Trochę pochodzę po rodzinnej ziemi, powspominam i od razu jest mi lepiej – wyjaśnia powód swojego zadowolenia.

Z KRĘGOSŁUPEM DO GAWĘDZIARZA...

Chciał być doktorem, wyszło trochę inaczej. Pracował jako mechanik samochodowy w Koprzywnicy, później



Jedna ze starych ulic w Łąkach, w części zwanej Stawy.



Nad Olzą, w miejscu, gdzie kiedyś stała prowizoryczna przeprawa.

SPACERUJEMY PO ZAOLZIU



Przy grobowcu rodzinnym.

na kopalni ČSM. Dziś zajmuje się masażami. Do pracy nie ma daleko – to dom w Nawsiu, w którym zamieszkał z rodziną, kiedy plany mężczyzny (to ci, co wysiedli z samochodów na łąkach w Łąkach i wbili palik do ziemi) nabrały realnych kształtów. Swoją tygodnię opisuje tak: – Poniedziałek: dom, „Gorol”; wtorek: masowanie, ewangelicki chór kościelny w Nawsiu; środa: Klub Seniora; czwartek: masowanie; piątek: dom; sobota i niedziela: kultura. Podkreśla, że do końca roku ma zarezerwowane wszystkie weekendy. Jak nie zabijać, to wigilijki...

– Gdzie w tym wszystkim jest miejsce na żonę Janinę? – pytam nieśmiało. W odpowiedzi tylko się uśmiecha.

W tym roku minęło 25 lat, odkąd zamieszkał w górskiej części Zaolzia. Dziś w Nawsiu czuje się jak ryba w wodzie. Tak się złożyło, że tuż po jego przeprowadzce do Nawsia, kiedy znalazł stary dom z widokiem na Jaworowy i Ostry z jednej strony, a na pasmo Stożka z drugiej, przyszedł do niego Władysław Młynek i zagadnął słowami: „Bóg nam Ciebie tutaj zesłał”. Od 24 lat bohater naszego spaceru jest konferansjerem na Gorolskim Świątku.

– Z gawędami objechałem już

chyba wszystkie koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego na Zaolziu. Na początku jeździliśmy z Władkiem Młynkiem, po jego śmierci jeżdżę sam. Udzielam się społecznie od 14 roku życia, kiedy to zacząłem przygodę z tańcem i teatrem – mówi człowiek orkiestra, od pewnego czasu poza PZKO. Kiedy oddawał legitymację członkowską ówczesnemu prezesowi Zygmunto wi Stopie, powiedział: „Zwalniam się z członkostwa, ale nie z pracy społecznej”. Tej zasadzie pozostał wierny do dziś.

Dom Filipczków pełen jest pamiątek. W oczy rzucają się palice, które nasz rozmówca kolekcjonuje namiętnie, a także figurki świętych, które jako wotum wdzięczności za wyleczone stawy przynoszą siostry zakonne. Niektóre ściany, w tym pokój „masera”, zdobią charakterystyczne obrazy na szkle autorstwa Antoniego Szpyrca. Jest też pokój córki, 35-letniej Moniki, która od 10 lat mieszka za wielką wodą, w Ameryce. Podobnie jak ojciec zajmuje się masażem. Dzwoni do domu przynajmniej raz w tygodniu, stara się każdego roku przyjechać osobiście.

– Mamy między sobą taką umowę. Jak jej tam będzie źle, to ma pakować

manatki i wracać do chałupy. Ale musi być dobrze, skoro cały czas tam siedzi – mówi dumny ojciec.

Filipczkowie mają też syna Marcina. Mieszka z rodziną w Jabłonkowie, jest leśnikiem.

PRAWDZIWE KRÓLESTWO

Stodoła czy sodoma? Komora czy gomora? Oto jest pytanie, by strawestować słowa mistrza. Tadeusz Filipczyk prowadzi nas do małego drewnianego domku położonego w ogrodzie. Mijamy małą pasiekę. Jakby nasz rozmówca mało miał obowiązków, to jeszcze w wolnych chwilach bawi się w pszczelarstwo. Ten rok, jak zastrzega, nie był jednak udany. Jeden ul dał co najwyżej kilka litrów miodu. Kawalek dalej prawdziwe królestwo naszego rozmówcy. W samym środku palenisko, pod oknami łóżka, tak żeby można było przyjąć gości na noc. Umówmy się, gości raczej płci brzydkiej. Gościńce pod skromnym dachem przyjęli nie tylko swoi, Zaolziacy, ale także politycy – członek „Gorola” wymienia m.in. Michaela Kocába i Aleksandra Łuczaka, ministra nauki w rządzie SLD. – Wielu było takich, co obiecywali, że zrobią w Zaolziu raj na ziemi. Bo obiecać, to nie jest przecież grzech – zauważa.



Tadeusz Filipczyk w swoim królestwie.

Gawędziarz ma niewielki problem z nazwaniem domku, w którym siedzimy od kilkunastu minut, zadajemy się lokalną szpyrką, przygotowaną na „Kosztowani samogóny”, popijając bardziej globalną kawą rozpuszczalną.

– To jest stodoła i komora, którą moi koledzy przechrzcili na sodomę i gomorę – śmieje się gawędziarz.

Bo nie da się ukryć, że w domku, jak wyjaśnia Filipczyk – zbudowanym na podobieństwo gospodarza, „pękła” niejedna butelka samogóny, a półki pito nie na jedną i drugą nóżkę, ale może i tak, jakby przy stole siedziała... stonoga.

KOSZTOWANIE ROZLICZONE

Ostatni przystanek robimy nad Olzą. Filipczyk nie ma najmniejszych wątpliwości, że Belko w Gródku to najpiękniejsze miejsce w całym przebiegu rzeki. Nad brzegiem przycupnęła niewielka gospoda, w której Tadeusz Filipczyk wraz z kolegami z Klubu Seniora MK PKZO w Nawsiu urządza od kilku lat „Kosztowani samogóny”. Pięć dni po ostatniej degustacji odwiedzamy „gospodzkiego”. Gawędziarz przyszedł się zapytać, czy wszystko jest rozliczone, odbiera drobne rzeczy.

– Da się wytrzymać z emerytami? – zagaduję Mirosława Brudnego, który prowadzi gospodę od 1991 roku.

– No pewnie, że tak. Pokosztują, pośpiewają, nie ma z nimi żadnych problemów – przyznaje bez chwili wahania.

OSTATNIA DROGA

Mieszkał w Nawsiu stary góral. Filipczyk odwiedził go i bardzo się zdziwił, kiedy zobaczył przybite do ściany kierpce. Pocziwy człowiek ze szczegółami opowiedział historię „kырców”, jak towarzyszyły mu przez całe życie, często w bardzo dramatycznych momentach. Przybił buty, bo chciał mieć pewność, że już nigdy nie będzie musiał iść z gór w świat...

– Kiedyś spotkała mnie starsza kobieta, która mówiła, że skoro politycy rozgrabili już majątek na górze, u szczytu władzy, to teraz zaczynają zabierać tym, co mieszkają na dole, najbiedniejszym. Jestem zafascynowany, ile w tych prostych, często niewykształconych ludziach z gór jest mądrości – nie może się nadziwić nasz rozmówca, pół dolanin, pół góral.

W ostatnią ziemską drogę, jak zapowiada, wyruszy z Nawsia do Łąk...

TOMASZ WOLFF



Belko w Gródku – pięć dni po imprezie „Kosztowani samogóny”.



Dom w Nawsiu jest pełen pamiątek.

Shell Business Service Centre Kraków



Royal Dutch Shell to globalna grupa firm energetycznych i petrochemicznych działająca w ponad 100 państwach, która zatrudnia ponad 102 000 pracowników.

W okresie ostatnich kilku lat firma zbudowała globalną sieć centrów usług wspólnych (Shell Business Service Centres) skupiających swoje działania wokół obszarów **Finance Operations**, **Customer Service** oraz **HR Services** w celu zapewnienia najwyższego poziomu usług dla spółek Shell oraz swoich klientów na całym świecie.

Krakowskie Centrum działa od 2006 roku i zatrudnia ponad 1300 pracowników będących częścią organizacji Royal Dutch Shell.

Praca w Dziale Obsługi Klienta

Dział Obsługi Klienta jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się działem w SBSC. Obecnie krakowski Customer Service obsługuje klientów Shell z **Polski, Niemiec, Austrii i Szwajcarii**, a w trakcie szkolenia jest zespół, który już wkrótce wspierać będzie klientów z **Czech, Słowacji, Węgier, Bułgarii i Rosji**.

Osoby pracujące w tym dziale mają okazję zdobyć doświadczenie zawodowe w obszarze kontaktów z klientem, jak również wykorzystywać swoją pasję do pracy z ludźmi oraz znajomość języków obcych.

W związku z intensywnym rozwojem prowadzimy obecnie rekrutację na stanowisko:

Specjalista ds. Obsługi Klienta z językiem czeskim

Zakres odpowiedzialności:

- Kontakt telefoniczny i mailowy z klientami Shell zgodnie z uzgodnionymi standardami obsługi klienta
- Udzielanie informacji klientom
- Przyjmowanie i efektywne realizowanie zamówień
- Analiza i rozwiązywanie problemów zgłaszanych przez klientów
- Administracja danymi klienta oraz praca z systemem SAP

Wymagania:

- Płynna znajomość języka **czeskiego** oraz komunikatywna znajomość języka **angielskiego**
- Bardzo dobre umiejętności komunikacyjne oraz nastawienie na oczekiwania klienta
- Umiejętność efektywnej współpracy w zespole
- Znajomość MS Office
- Znajomość obsługi systemów informatycznych służących obsłudze klienta mile widziana
- Doświadczenie w obsłudze klienta będzie dodatkowym atutem
- Możliwość pracy w pełnym wymiarze godzin (40 godzin tygodniowo)

Co oferujemy naszym pracownikom:

- Interesującą pracę w międzynarodowym środowisku
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Prywatną opiekę medyczną oraz dodatkowe ubezpieczenie na życie
- Możliwość budowania własnej ścieżki rozwoju poprzez udział w ciekawych projektach i szkoleniach
- Pakiet sportowo-rekreacyjny: własną siłownię, program MultiSport Benefit, własne drużyny sportowe
- Dobrą atmosferę i komfortowe warunki pracy: własną restaurację, gabinet medyczny w biurze i kilka tzw. „relax rooms”

Zainteresowane osoby prosimy o zarejestrowanie się oraz złożenie swojej aplikacji (CV w języku angielskim) na stanowisko **Customer Service Professional – Czech speaker** na stronie:

www.shell.pl



MARIAN JEŻOWICZ, FOTOGRAF SPORTOWY W ROZMOWIE Z »GŁOSEM LUDU«:

»Wciąż przeżywam każdy mecz«

Sezon czeskiej ekstraklasy hokeja w pełni, a na szczycie tabeli wygrzewa się lokalny faworyt, drużyna HC Stalownicy Trzyniec. I chociaż za specjalistę w dziedzinie znajomości hutniczego klubu uważa się niejeden mieszkaniec regionu, nie każdy wie, że oficjalnym fotografem trzynieckiego hokeja jest zaolziański Polak, Marian Jeżowicz z Czeskiego Cieszyna. Rozmawiamy z nim o tajnikach jego pracy.

Jakie były początki twojej przygody z fotografią?

Fotografowanie ciekawiło mnie, od kiedy pamiętam, w domu zawsze mieliśmy aparat. Zanim upowszechniła się fotografia cyfrowa rodzice nie dawali mi, jako dziecku, wolności w fotografowaniu, z wiadomych względów. Później, gdy aparaty cyfrowe weszły w obieg, chodziłem po ogrodzie i strzelałem zdjęcia na lewo i prawo. Zacząłem myśleć o własnym sprzęcie, zaporą była jednak jego cena, oscylująca wówczas wokół 100-150 tysięcy koron. Dopiero, kiedy cena ta stała się bardziej przystępna, kupiłem pierwszą lustrzaną, to było chyba w 2004 r. Wtedy się zaczęło nie tylko fotografowanie, ale też ciągłe dokładanie do interesu, okazało się bowiem, że podstawowy obiektyw tego aparatu do niczego się nie nadaje i trzeba kupić nowy... I tak ciągnie się do dziś.

Najczęstszy schemat bywa taki, iż fotografią zajmują się te osoby, których interesuje ogólnie pojęta sztuka. Z tego, co wiem, u ciebie jest nieco inaczej...

To fakt, zresztą dosyć śmieszny, bo wspominając moich nauczycieli plastyki pamiętam, że zazwyczaj negatywnie oceniali moje zdolności twórcze. W gruncie rzeczy interesuję się jednak fotografią sportową, a to wynika raczej z mojego zamiłowania do sportu, więc z tej perspektywy połączenie dwóch pasji wydaje się bardziej zrozumiałe.

Jesteś oficjalnym fotografem sportowym, ale to przecież musiało się jakoś zacząć. Chodziłeś na mecze z aparatem i cykałeś fotki dla własnej przyjemności?

Dokładnie tak. Jeździłem na wszystkie mecze hokeja do Trzynieca i jako widz zacząłem robić zdjęcia. Dopiero po czasie, gdy doposażyłem sprzęt, zaczęły one jakoś wyglądać, choć z dzisiejszej perspektywy i tak są dosyć mierne. W końcu zacząłem się zastanawiać, czy w ogóle wolno mi fotografować na meczach. Poszedłem więc do gościa, który robił wówczas zdjęcia dla oficjalnego portalu internetowego klubu, by pogadać. Poprosił, bym pokazał mu swoje zdjęcia. O dziwo na tyle mu się spodobały, że zaproponował mi współpracę.

I ta współpraca zaczęła się rozwijać...

No tak, najpierw robiłem zdjęcia od czasu do czasu, zaczęły się pojawiać reportaże typu „Mecz Trzyniec – Zlin w obiektywie Mariana Jeżowicza”. Wtedy dopiero się uczyłem. Później zainwestowałem w optykę aparatu, kupiłem lepsze szkło i zaproponowano mi robienie on-line fotoreportaży z meczów. To trwało przez dwa lata.

Reportaży on-line nie ma już jednak na trzynieckim portalu!

Obecnie oficjalnym portalem Sta-



Fot. ARC

Marian Jeżowicz

lowników zarządza profesjonalna firma, która ma już pod sobą kilkanaście portali klubów ekstraklasy hokeja, poza tym prowadzi strony internetowe klubów piłkarskich, w tym trzynieckiego. Ogółem około 50-60 portali. Firma ta zaproponowała mi, nazwijmy to, posadę głównego trzynieckiego fotoreportera sportowego.

Czyli robisz zdjęcia nie tylko na hokeju...

Także na meczach piłkarskich i innych sportowych imprezach. Z tym, że stronami trzynieckiego klubu piłkarskiego firma ta zarządza dopiero od końcówki ubiegłego sezonu.

Jeździsz na wszystkie mecze, również wyjazdowe?

Różnie bywa, przez trzy ostatnie sezony nie opuściłem żadnego meczu hokejowego w Trzyniecu, a gdy nie miałem jeszcze stałej roboty, to czasem jeździłem na mecze wyjazdowe. Obecnie mam jednak inną stałą pracę, a poza tym wspomniana wcześniej firma obsługuje prawie wszystkie kluby w lidze. Znacznie prościej jest więc zadzwonić i dogadać się z fotografem danego klubu, bo umowy się, jeżdżenie po całym kraju kosztuje i jest czasochłonne...

Jak wyglądają twoje kontakty z kabiną, znasz osobiście wszystkich zawodników i trenerów?

Tak, przez większość spotkania stoję pomiędzy ławkami rezerwowych, hokeiści przechodzą obok mnie przy każdym meczu, wiedzą więc, kim jestem. Poza tym robię

im zdjęcia przed sezonem. Szczególnie dobrze znam tych, którzy grają w trzynieckich barwach od kilku sezonów.

Czy to prawda, że klubowi masażyści prowadzą douczanie zawodników z mówienia „po naszymu”?

W zasadzie to prawda, głównie Rudolf Tluszczyk. Mówiąc ogólniej, w tym roku atmosfera w kabinie jest super, drużyna gra dobrze, jest wysoko w tabeli – to wszystko sprzyja dobremu humorowi.

Rozmawiamy w momencie, gdy Stalownicy są na pierwszym miejscu w tabeli. Czy ten sezon jest najbardziej udany z tych, które dotychczas fotografowałeś?

Na razie tak i mam nadzieję, że tak pozostanie do samego końca. Obym już wreszcie mógł w Trzyniecu robić zdjęcia mistrzom RC i to niekoniecznie w dresie Stalowników, bo myślę, że z uwagi na długoletni post w sukcesach, kibice zadowoliliby się udziałem Trzynieca w finale ekstraklasy.

Dziś na każdym kroku zalewa nas fala obrazów. Jak, twoim zdaniem, wyłonić z tej masy naprawdę dobre zdjęcie?

Dobre zdjęcie jest zjawiskiem umownym, jest tyle opinii, ilu wyrażających je ludzi. Mogę zrobić zdjęcie, z którego będę dumny, a 90 proc. osób, które je zobaczy stwierdzi, że zdecydowanie lepsze jest jakieś inne. W fotografii sportowej powinno to wyglądać tak, że, o ile autor nie miał ukrytych za-

miarów, zdjęcie jest ostre i coś się na nim dzieje. To dosyć trudne, bo np. hokej jest sportem niezwykle szybkim, niełatwo jest uchwycić właściwy moment.

O tym, że upowszechnienie fotografii cyfrowej stanowiło przełom, wiedzą już wszyscy. Jednak w fotografii sportowej ten przełom jest bardzo namacalny, możesz przecież cykać do woli i na bieżąco patrzeć, czy zdjęcie jest udane.

Trzeba sobie było radzić. Opowiadał mi starszy kolega po fachu, który robi w Trzyniecu zdjęcia od mniej więcej 40 lat, że przygotowane miał zawsze 3-4 pudła z filmami, a na jeden mecz poszło czasem i 10 taśm.

To ile zrobisz zdjęć w trakcie jednego meczu?

Nie preferuję fotografowania seriami, czyli naciskania w razie zbliżającej się akcji spustu aparatu i trzymania przez cztery sekundy, robiąc 50 zdjęć naraz. Wolę nacisnąć raz a dobrze, choć czasami to się mści, gdy np. nie widać krążka w bramce. No i przy seriach bardziej zużywa się sprzęt, a ja nie mam aparatu służbowego, tylko prywatny, więc po prostu go oszczędzam. W sumie więc robię około 100 zdjęć na mecz.

Przeglądasz je dopiero po meczu?

Staram się w przerwach meczowych usuwać te całkiem nieudane. Często się zdarza, i to jest koszmar wszystkich fotografów

hokejowych, że w kadr wjedzie sędzia liniowy i w genialnym ujęciu wspaniałej akcji znajdzie się jego głowa. Tego typu zdjęcia usuwam od razu. Resztę przeglądam po meczu, bo dopiero na ekranie komputera można tak naprawdę ocenić, czy zdjęcie jest dobre.

Znajomy fotograf powiedział mi kiedyś, że najgorszym nawykiem współczesnych fotografików jest patrzeć na ekran aparatu zaraz po zrobieniu zdjęcia. A przecież w tym czasie może trafić się szansa na takie ujęcie, które nigdy się nie powtórzy. Znasz ten odruch?

Tak, na początku bardzo z tym walczyłem, bardzo mnie kusilo. Staram się jak mogę, by tego nie robić, bo, jak mówisz, może się zdarzyć, że uciekniesz ciekawe ujęcie i nieraz już mi się to przytrafiło. Na hokeju nauczyłem się trzymać aparat w pogotowiu do momentu, gdy zawodnicy znajdują się na ławce rezerwowych. Często się zdarza, że dopiero po gwizdku sędziego zaczyna się zamieszanie, a ktoś goś trzy razy walnie pięścią w głowę. Wychodzą z tego naprawdę fajne ujęcia. Warto też wiedzieć, w którym miejscu jest krążek. Zdarzyło mi się już dostać nim zniecka i uwierz, nie jest to nic przyjemnego. Wreszcie liczy się ocena sytuacji, umiejętność przewidzenia wydarzeń. Znam już trochę niektórych trzynieckich zawodników, wiem, czego się po którym spodziewać. Gdy np. Peterek wyjeżdża z tercji obronnej i nie ma na prawym skrzydle partnera, do którego mógłby podać krążek, to na 90 procent zrobi zwód w moim kierunku i będzie z tego niezłe ujęcie.

Mógłbyś robić odpłatne porady dla trenerów przeciwnika...

Nie chcę robić z siebie wielkiego specjalisty, ale faktycznie, znam już mniej więcej trzyniecką taktykę gry. Ale to też wynika z tego, że bywam czasem na treningach drużyny.

A jak jest z wrażeniami z meczu z perspektywy obiektywu?

No nie za bardzo... Oglądanie meczu z trybun jest całkiem inne. Chociaż mam możliwość zrobienia zbliżenia sytuacji, to jednak mam bardzo wąskie pole widzenia i często zdarza mi się np. przecoczyć bramkę, bo akurat skupiam się na konkretnym pojedynku czy zawodniku. Więc po powrocie do domu oglądam skróty, żeby zobaczyć jak padały bramki. Ale patrzeć na mecz z wysokości lodowiska też ma swój urok. Kiedyś, będąc na trybunach, zdarzało mi się narzekać na graczy, że są zbyt wolni, nie walczą. Jednak od czasu, gdy stoję przy ławkach wiem, że to nieprawda. Jestem fanem Trzynieca od wielu lat i przeżywam bardzo każdy mecz. Czasem nawet niezłe sobie pokrzyczę i mam nadzieję, że w tym roku okazji do wiwatów będę miał jak najwięcej.

Rozmawiał: WITOLD BIERNAT

SOBOTA 13 listopada

TVP 1

6.40 Siódme niebo 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Weekendowy magazyn filmowy 8.45 Ziarno 9.15 Zacisze gwiazd 9.45 Stawka większa niż życie 10.55 Cuda Wyspy Clippertona (dok. franc.) 11.35 Okazja 12.05 Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem (s.) 13.00 Wiadomości 13.20 Królowa XXL (film USA) 15.00 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 16.00 Ratownicy 17.00 Teleexpress 17.20 Droga do Euro 17.25 Wściekłe gary 17.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Smerfy 19.30 Wiadomości 20.20 Król Artur (King Arthur) 22.40 Francuska ruletka (film kop.) 0.30 Więzienie dla świrów (film USA).

TVP 2

5.25 M.A.S.H. (s.) 6.00 Audycje komitetów wyborczych 6.30 Człowiek wśród ludzi 7.05 Maszyna zmian 7.35 Poezja łączy ludzi 7.50 M jak miłość (s.) 9.40 Barwy szczęścia (s.) 10.45 Licencja na wychowanie (s.) 11.50 Wojciech Cejrowski bosy przez świat 12.20 Smaki czasu z Karolem Okrasą 12.50 Licencja na wychowanie (s.) 13.20 Hity Kabaretowego Klubu Dwójki 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wideoteka dorosłego człowieka 15.15 Kocham Cię, Polsko! 16.40 Słowo na niedzielę 16.55 Najgrubsze miasto Ameryki (dok. bryt.) 18.00 Panorama 19.00 Wielka draka o dzieciaka (teleturniej) 20.05 U Pana Boga w ogródku (s.) 20.55 Laskowik & Malicki 22.05 Karmazynowy przypływ (film USA) 0.10 Przypadkowe piekło (film USA) 1.45 Honor nade wszystko.

TV KATOWICE

6.05 Debata po europejsku 6.25 Eurośledzi 7.12 Przegląd prasy 7.37 Info poranek 7.45 Audycje komitetów wyborczych 8.45 Plastusiowy pamiętnik 9.13 Infonuta 9.43 Przegląd prasy 10.18 Info poranek 11.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 12.00 Eurośledzi 13.00 Debata po europejsku 14.00 Przedsiębiorczość 14.15 Raport z Polski 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 16.00 Studio Wschód 17.00 Śląska lista przebojów 17.20 Fascynujące Śląskie 18.00 Losy tragiczne i nieznanne 18.30 Aktualności 19.25 Śląsk jest piękny 19.50 Lubelskie z pasją 20.00 Newsroom 21.00 Telekurier extra 22.24 Jej sukces 23.22 Anatomia kryzysu (dok. USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Scooby Doo, gdzie jesteś? 7.40 Rodzina Addamsów (film USA) 9.40 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Czarodziejki (s.) 12.45 Przygody Merlina (s.) 13.45 Studio F1 14.00 Grand Prix Abu Dhabi 15.00 Studio F1 15.15 Się kręci 15.45 Rodzina zastępcza plus 16.45 Ludzie Chudego (s.) 17.45 Światowe rekordy Guinnessa 18.50 Wydarzenia 19.30 Daleko od noszy 20.00 Stand up zabij mnie śmiechem 22.00 Pociąg z forsą (film USA) 0.15 Dziewiąta sesja (film USA) 2.35 Tajemnice losu.

TVC 1

6.00 Poranek z Dadą (pr. dla dzieci) 6.10 Złote rączki 6.30 Sezamie, baw się razem z nami 6.55 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.20 U nas na farmie 7.30 Tajemnice antycznego Rzymu (s.) 8.00 Podróż Piotrusia na Księżyc (film anim.) 9.20 Barunek Shaun (s. anim.) 9.30 Wiadomości dla dzieci 9.45 Pogotowie kulinarne (mag.) 10.10 Flash Gordon (film br.) 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Z metropolii; Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl (mag.) 13.10 Mała farma (reality-show) 13.40 Love Story (film USA) 15.20 Przyjaciółki (s.) 16.15 Zawodowcy (s.) 17.10 Znow skaczą przez kałuże (film czes.) 18.40 Dzieje walecznego narodu czeskiego 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00

StarDance IV 21.40 Wzgórze nadziei (film USA) 0.20 13. komnata Anny K.

TVC 2

6.00 Diagnosta 6.20 Wiadomości STV 6.50 Potomkowie sław 7.15 O nauce i naukowcach (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Życie (cykl dok.) 9.25 Nasza wieś (mag.) 9.45 Magazyn folklorystyczny 10.10 Ta nasza kapela (mag.) 10.40 Poszukiwania czasu utraconego 11.00 Ewolucje 4 z rewolucji (cykl dok.) 12.00 Game Page (mag.) 12.30 Meduza (lista przeb.) 13.05 Musicblok (mag.) 13.35 Nie ma mitu bez kitu (s.) 14.05 Tak, panie premierze (s.) 14.40 Queen: Rock Montreal 1981 (koncert) 15.40 Królestwo dzikiej natury 16.10 Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) 16.30 Bogowie i prorocy (cykl dok.) 17.00 Uśmiechy Dany Syslowej 17.40 Z prof. F. Dvořákem... 18.00 Gdzie mieszkały królowe (cykl dok.) 18.20 O języku czeskim 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.00 Poza nawiasem (mag. muz.) 19.15 Mała farma 19.40 Portugalia - Ponte de Lima 20.00 Filharmonia Brno 2010 (koncert) 21.35 Teatr żyje! (mag.) 22.00 Filmopolis (mag.) 23.05 Czeska soda 23.25 Nie ma mitu bez kitu (s.) 23.55 TVC Live: Petr Skoumal 0.50 Vlasta Redl i goście (koncert).

NOVA

5.15 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 5.45 Wilk i Zając (s. anim.) 6.05 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 7.05 Co nowego u Scooby'ego (s. anim.) 7.30 Łowca krokodyli (s.) 8.30 Jak ugryźć robala (film USA) 10.10 Pana Magorium cudowne emporium (film USA) 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.35 Próba morderstwa (film czes.) 14.45 Lodowe piekło (film kan.) 16.40 Dick i Jane: Niezły ubaw (film USA) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości 20.00 Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki (film USA) 22.40 Mroczna dzielnica (film USA) 0.35 Człowiek z przeszłości (film kan.).

PRIMA

6.00 Magazyn kulinarny 6.30 Klub przyjaciół Myszk Miki (s. anim.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.25 Frasier (s.) 7.55 Will & Grace (s.) 8.25 Salon samochodowy (mag.) 9.30 Podróże z gwiazdami 9.45 M.A.S.H. (s.) 10.15 Nieustraszone (s.) 11.10 Czechy i Słowacja mają talent 13.25 Miłosna zagrywka (film USA-niem.) 15.45 Julie Lescaut (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Casanova (film USA) 22.30 Szklana pułapka III (film USA) 1.05 Kariera Heidi Fleiss (film USA).

NIEDZIELA 14 listopada

TVP 1

6.00 Mały rycerz El Cid 6.30 Smerfy 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Klub przyjaciół Myszk Miki 9.00 Złota rączka 9.35 Miki, Donald, Goofy 10.55 Czarodziej z Waverly Place (komedia USA) 11.20 Okazja 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Doręczyciel (s.) 14.10 Zatrzymani w czasie (film USA) 15.55 Oceany (dok. bryt.) 17.00 Teleexpress 17.25 Droga do Euro 17.30 Ojciec Mateusz (s.) 18.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Chip i Dale 19.30 Wiadomości 20.20 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 21.25 Gloria (film USA) 23.20 Życie jest cudem (film kop.) 2.05 Sekrety i kłamstwa (dok. bryt.).

TVP 2

5.50 Ostoja 6.20 Audycje komitetów wyborczych 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Barwy szczęścia (s.) 9.10 Strefa gwiazd 9.35 Barwy życia (s.) 9.45 Tajemnice Zakazanego Miasta (dok. bryt.) 10.40 Dzień na wyścigach - Służewiec 2010 10.50 Wojciech Cejrowski bosy przez

świat 11.25 Makłowicz w podróży 12.05 Był tu Willie Boy (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.15 Szansa na sukces 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.10 Kocham Cię, Polsko! 17.20 Płocka Noc Kabaretowa 18.00 Panorama 18.45 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.05 Czas honoru 22.05 Castle (film USA) 23.15 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka 23.50 Kocham kino 0.20 Telewizyjne Wiadomości Literackie.

TV KATOWICE

5.40 Telekurier extra 7.45 Audycje komitetów wyborczych 8.45 Plastusiowy pamiętnik 9.00 Światowiec 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 11.00 Teplotki 12.0 Serwis info 12.15 Info jazda 13.00 Ekonomia z ludzką twarzą 13.15 Medycyna niekonwencjonalna 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Elementarz mam 16.00 Gdzie diabeł nie może... 17.00 Śląski koncert życzeń 17.40 To brzmi... 18.00 Patron 18.30 Aktualności 18.55 Lubelskie uwodzi 19.00 Golec uOrkiestra 20.00 Tydzień Jacka Żakowskiego 20.52 Młodzież kontra 23.00 Sportowa niedziela 23.20 Za kulisami PRL 23.50 Uciekinier.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Co nowego u Scooby'ego? 7.45 Kaczor Donald przedstawia 8.15 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.45 Gumisie (s. anim.) 10.00 Kacze opowieści (s.) 10.45 Powrót na Zaczarowaną Górę (film USA) 13.00 Jaś Fasola 13.30 Studio F1 14.00 Grand Prix Abu Dhabi 16.00 Studio F1 16.15 Jaś Fasola (Mr. Bean) 16.45 Szpilki na Giewoncie (s.) 17.45 Hotel 52 (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Ludzie Chudego (s.) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.).

TVC 1

6.00 Bawmy się, Sezamku 6.25 Bajka 6.50 U nas na farmie 7.05 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.20 Bert & Ernie (s. anim.) 7.30 Boisko 7 (pr. dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 F.L. Věk (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 14.10 Nie wahaj się i kręć 14.35 Kalejdoskop 15.00 Jad węża (film czes.) 16.30 Retro (mag.) 16.55 TVC (mag.) 17.15 Słowo na niedzielę 17.20 Siły pierwotne (s.) 18.05 Goście (s.) 18.35 Podróż do... 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.05 Ach, te morderstwa (s.) 21.40 EXPOminuty 2010 21.50 168 godzin (pr. publ.) 22.20 Kara śmierci (film niem.) 0.00 Hotel Babylon (s.).

TVC 2

5.50 Ivan Moravec 6.50 Wiadomości STV 7.20 Nadal tutaj jestem - Jan Koblasa 7.50 Panorama 8.30 Czeskosłowacki tygodnik filmowy 8.45 Filmopolis (mag.) 9.40 Świat sztuki: Życiorys B.B. Thorntona (cykl dok.) 10.30 Czy je zechcecie? 10.35 Dzienniczek lektur 10.45 Świat książek (mag.) 11.05 Tańczące skały (cykl dok.) 11.25 Film 2010 (mag.) 12.00 Wojna wzbuchnie po przerwie (teatr TV) 13.45 Luksemburgowie (cykl dok.) 14.15 Która godzina? (dok.) 15.05 Woda, która rusza światem (dok.) 16.00 Mity i fakty historii: Żydzi (cykl dok.) 16.55 Kamera w podróży 17.55 Magazyn religijny 18.20 Magazyn chrześcijański 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.00 Tak, panie premierze (s.) 19.30 Zadeptane projekty 20.00 Wieczór na temat... Karel Hynek Mácha 21.55 Na pływalni z A. Previnem (talk-show) 22.20 Wiadomość od I. Moźnego 22.45 Królowa rzeki (film br.-nowozel.) 0.35 Queen: Rock Montreal 1981 (koncert).

NOVA

6.10 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.40 Spiderman (s. anim.) 7.05 Wilk i Zając (s. anim.) 7.35 Baby Looney Tunes (s. anim.) 8.05 Co nowego u

Scooby'ego? (s. anim.) 8.30 Skippy (s.) 9.05 Przyprawy (mag.) 10.05 Alarm w obłokach (film czes.) 11.35 Wygraj randkę (film USA) 13.30 Formuła 1: Grand Prix Abu Dhabi (transmisja) 16.05 Czegoś za dużo (dok.) 17.00 Południowe wiadomości 17.30 Przyjaciele Babicy (mag. kul.) 18.00 Poradnik domowy 18.50 Obywatelskie judo 19.30 Wiadomości 20.00 Talentmania 22.40 Odpryski (mag.) 23.05 Szubienica (film USA) 1.15 Wygraj randkę (film USA).

PRIMA

6.05 Magazyn kulinarny 6.35 Klub przyjaciół Myszk Miki (s. anim.) 7.05 Pokemon (s. anim.) 7.30 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 7.45 Przyjaciele (s.) 8.15 Ochroniarze Hitlera (s. dok.) 9.20 Świat 2010 (mag.) 9.55 M.A.S.H. (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 12.00 Poradnik domowy 13.10 Rosemary & Thyme (s.) 14.10 Moralność nade wszystko (film czes.) 15.40 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.50 Podróż z gwiazdami 18.00 Z Włochem w kuchni (mag. kul.) 18.55 Wiadomości 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Czechy i Słowacja mają talent 23.15 Borat: Podpatrzone w Ameryce... (film USA).

PONIEDZIAŁEK 15 listopada

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Polityka przy kawie 8.25 Radio Romans (s.) 9.05 Miki, Donald, Goofy 10.20 Legenda Nezha 10.45 Niepokonani - Niezwykłe historie 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.42 Audycje komitetów wyborczych 13.15 Zdziwiający życie bezkręgowców (dok. bryt.) 13.45 Plebania (s.) 14.15 Klan (s.) 14.45 Audycje komitetów wyborczych 15.00 Wiadomości 15.17 Audycje komitetów wyborczych 15.40 Moda na sukces (s.) 16.35 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Droga do Euro 17.30 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.10 Przygody rozbójnika Rumcajsa 19.15 Bajki z mchu i paproci 19.30 Wiadomości 20.25 Ogniem i mieczem 21.35 Pozory mylą 23.00 Belfer (film USA) 1.05 Bracia i siostry (s.).

TVP 2

6.00 Audycje komitetów wyborczych 6.25 W stronę etyki 6.50 Nowa Jerolim 7.20 ZUS dla ciebie! 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Aleja gwiazd 11.10 Familiada (teleturniej) 11.50 Potrzebna od zaraz 12.15 Anna Dymna spotkajmy się 12.50 Pytając o Boga 13.15 XIV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2008 14.30 Święta wojna 15.05 Czas honoru 16.05 Audycje komitetów wyborczych 16.35 Opowiedz nam swoją historię 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Gorący temat 19.00 Licencja na wychowanie (s.) 19.35 Faceci do wzięcia 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.45 Kocham Cię, Polsko! 21.50 Tomasz Lis na żywo 22.55 Zabójcze umysły (film kop.) 23.50 Telefon przyszłości.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.23 Info traffic 6.42 Info poranek 7.48 Twoja@sprawa 7.53 Info traffic 8.03 Gość poranka 8.20 Info poranek 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Audycje komitetów wyborczych 18.30 Aktualności 18.50 Lubelskie uwodzi 19.20 Made in Silesia 20.10 Mięta 20-ta 21.06 Telekurier 22.15 Info dziennik 23.17 Raport z Polski 23.46 Magda, miłość i rak.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Franklin i zielony książę 9.00 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Daleko od noszy 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Rodzina

zastępcza plus 13.00 Łabędziem być... (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Benny Hill 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dłaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 Ghost Rider (film kop.) 22.15 Gladiator (film USA) 0.35 Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Bawmy się, Sezamku (pr. dla dzieci) 9.00 Jad węża (film czes.) 10.25 Pr. muzyczny 11.00 Plany i marzenia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Doktor Quinn (s.) 14.15 Dotyk anioła (s.) 15.05 Płactwo wodne (cykl dok.) 15.10 Kochamy operę (pr. edukacyjny) 15.35 Kwiz dla dzieci 16.00 Tajemnice Toma Wizarda (s.) 16.15 Dzieci kręcą bohaterów (cykl dok.) 16.30 Czarodziejskie przedszkole (pr. dla dzieci) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.05 Cukiernia (s.) 21.10 Podróż po Transylwanii 21.40 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.20 Ścisłe tajne morderstwa (cykl dok.) 22.35 Życia innych (film niem.) 0.55 Polityczne spektrum 1.20 Wyposażony (s.).

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą 6.10 Franklin (s. anim.) 6.35 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.00 Mieszkać - to sztuka (mag.) 7.25 Alchemia istnienia 7.50 Teleapteka 8.10 Historyczne opowiadki i ciekawostki 8.30 Panorama 9.10 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Kwartet (mag.) 10.25 Kultura.cz (mag.) 11.10 TVC (mag.) 11.40 Za szkołę (konkurs dla młodzieży) 12.05 Geocaching 12.25 Sprawa dla ombudsmna 12.40 Która godzina? (dok.) 13.35 Angielski dla najmłodszych 13.45 Angielski z dziećmi 13.55 Mój punkt widzenia 14.10 Podróż Piotrusia na Księżyc (film anim.) 15.30 Mały kabaret telewizyjny 15.55 Woda, która rusza światem (dok.) 16.45 Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) 17.15 Wiadomości w czeskim języku migowym 17.30 Studio piłki nożnej: SK Dynamo České Budějovice - FK Mladá Boleslav 20.00 Ewolucja 4 z rewolucji (cykl dok.) 21.05 Nieznani bohaterowie 21.35 Piękne straty (talk-show) 22.05 Czysta krew (s.) 23.05 Terra musica (mag.) 23.35 Film point.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.35 Talentmania 12.10 Tescoma ze smakiem (mag.) 12.35 Superman (s.) 13.30 Siostrzyczki (s.) 14.05 Gwiazdne wrota: Atlantyda (s.) 15.00 Kobra 11 (s.) 16.00 Dowody zbrodni (s.) 17.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Dr House (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Mistrzostwa powiatu (s.) 20.45 Weekend (mag.) 21.25 Mr GS (talk-show) 22.10 Mentalista (s.) 23.00 Agenci NCIS (s.) 23.55 Face the Pro 0.50 69 rozkoszy dla śmiertelników (s.) 1.40 Odpryski (mag.).

PRIMA

6.30 Szaleństwa Toma i Jerry'ego (s. anim.) 6.55 Frasier (s.) 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.25 Przyjaciele (s.) 9.10 M.A.S.H. (s.) 9.40 Nieustraszone (s.) 10.40 To morderstwo, napisała (s.) 11.40 Policja Hamburg (s.) 12.40 M.A.S.H. (s.) 13.10 Will & Grace (s.) 13.40 Babski oddział (s.) 14.40 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.35 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheć 18.00 Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.20 Falstarty (s.) 22.25 Kości (s.) 23.25 Podróże z gwiazdami 23.30 Kulinarny reality-show 0.45 Policja kryminalna Kolonia (s.).

ZYCZENIA



*Twoje ręce pracowały i potomków wychowały,
choć 85 latek mają, radość stale rozdawają.*

Z okazji urodzin

pani EDMUNDY GAZUR

z Jabłonkowa wiązanek najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na każdy dzień składają syn i córki z rodzinami, 13 wnuków i 10 prawnuków.

GL-788

Serdeczne gratulacje z okazji kolejnego zwycięstwa w wyborach samorządowych wraz z życzeniami pomyślności w kierowaniu naszą gminą

wójtowi inż. ANDRZEJOWI FEBEROWI

i wicewójtowi inż. TOMÁŠOWI BAŘÁKOWI

składają członkowie i zarząd MK PZKO w Stonawie.

GL-787

WSPOMNIENIA



*Kto kochał, nie zapomni,
kto znał, niechaj wspomni.*

Dnia 15. 11. 2010 minie 2. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamy

śp. ANNY KANTOROWEJ

a dnia 21. 11. 2010 minie 12. rocznica śmierci naszego Drogiego Taty

śp. PAWŁA KANTORA

z Bystrzycy. O chwilę cichych wspomnień proszą córka Lidia i syn Roman z rodzinami.

GL-784



Jutro, 14 listopada, przypada setna rocznica urodzin

śp. FRANCISZKA NOWAKA

z Olbrachcic, 30 października zaś minęła 18. rocznica Jego zgonu. O poświęcenie Mu chwili wspomnień, krewnych i znajomych, prosi córka Zofia Delongowa.

GL-767

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃ: ...Cieszyńskie nebe (13, godz. 17.30);

SCENA CZESKA – TRZYNIEC: Ferda mravenec (14, godz. 15.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kłopsiki i inne zjawiska pogodowe (13-15, godz. 15.30); Stosunki międzymiastowe (13-15, godz. 17.45); Maczeta (13-15, godz. 20.00);

KARWINA – Centrum: Karate kid (13, 14, godz. 15.00, 17.30); Stosunki międzymiastowe (15, godz. 17.45); Młyn Habermanna (13-15, godz. 20.00);

TRZYNIEC – Kosmos: Tajemství mumie (13, 14, godz. 17.30); Piła (13, 14, godz. 20.00); Legendy so-wiego królestwa: Strażnicy (15, godz. 17.30); Bastardi (15, godz. 20.00);

CZ. CIESZYŃ – Central: Karate kid (13, 14, godz. 17.00); Wall street: Pieniądz nie śpi (13, 14, godz. 19.30);

BYSTRZYCA: Uczeń czarnoksiężnika (13, godz. 18.00);

JABŁONKÓW: The Doors – historia nieopowiedziana (14, godz. 17.00, 19.30);

CIESZYŃ – Piast: Zakochany wilczek (13-15, godz. 15.00, 16.45); Red (13, 14, godz. 18.30, 20.30).

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza 24. 11 o godz. 16.00 na prelekcję Zygmunta Rakowskiego pt. „Chiny i Tybet” do Domu PZKO.

CZ. CIESZYŃ – W sobotę 13. 11. o godz. 10.00 w sali zebrań Kongresu Polaków odbędzie się seminarium dla skarbników chórów i kół PZKO na temat rozliczania dotacji i grantów. Zaprasza organizator – Zarząd ZŚM.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza

na „Tłoczyni kapusty” 13. 11. o godz. 18.00 do Domu PZKO. W programie wystąpią: zespół folklorystyczny „Mali Błędowianie” oraz okazjny kabaret My. Do tańca gra Jasio Pilch.

HAWIERZÓW – Chór żeński „Cantirocum”, chóry mieszane „Hutnik” i „Dźwięk”, Schola młodych św. Anny z Hawierzowa i inni soliści zapraszają w sobotę 20. 11. o godz. 16.30 na Koncert Muzyki Sakralnej do kościoła św. Anny w Hawierzowie.

KARWINA-STARE MIASTO – MK PZKO zaprasza 13. 11. o godz. 17.00 na Tradycyjne świniobicie z potańcówką do Domu PZKO. Do tańca gra DJ Cachel.

KLUB 99 – Spotyka się w poniedziałek 15. 11. o godz. 11.00 w Domu PZKO w Karwinie-Raju.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza 18. 11. o godz. 17.00 na prelekcję Kazimierza Jaworskiego pt. „Rody szlacheckie w Końskiej” do sali PZKO.

NIEBORY – MK PZKO wraz z teatrykiem GAPA 2 zapraszają na Spotkanie Jesienne 14. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: „Awantura o Jasia i Małgosię” – premiera najnowszej sztuki teatryku GAPA 2 oraz „Z deszcza pod rynnym” W. Młynka – spektakl teatru z MK PZKO w Śmiłowicach w reżyserii Ewy Barsony.

NYDEK – Klub Młodych zaprasza 13. 11. o godz. 17.00 na przedstawienie Wiesława Przewca pt. „Lufciorze” do Domu PZKO.

TRZYNIEC-OSIEDLE – Zaprasza 27. 11. o godz. 17.00 na Tradycyjną zabijaczkę z kuchnią Ferdy Krausa i muzyką pana Zawady do Domu PZKO im. A. Wawrosza.

*Naucz nas liczyć dni nasze,
abyśmy posiadli mądre serce!* Ps 90,12

Dzisiaj przypada 1. bolesna rocznica śmierci Drogiego Męża, Ojca i Teścia

śp. FRANCISZKA PRZECZKA

z Nawsia. Prosimy krewnych i tych, co Go znali, o ciche wspomnienie. Zona z rodziną. GL-776

NEKROLOGI

*Spoczywaj w Panu,
boś w Panu żyła!
Duszy Twej życia
śmierć nie skończyła.*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 10. 11. 2010 odeszła od nas na zawsze w wieku 100 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia i Ciocia

śp. JANINA DRONGOWA

zamieszkała w Orłowej-Lutyni. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 16. 11. 2010 o godz. 14.00 w kościele katolickim w Stonawie. Zasmucona rodzina. RK-217

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim znajomym, sąsiadom i całej rodzinie za złożone wyrazy współczucia oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej

śp. CECYLII ANIOŁOWEJ

Podziękowania kierujemy również do ks. proboszcza Daniela Vichy za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz dodanie otuchy. W smutku pogrążona rodzina. RK-218

Miejscówki w cenie 60 kcz do zamówienia pod nr. tel. 606 937 459.

UWAGA BRATYSŁAWIANIE!

– Jubileuszowa 55. Mikołajówka absolwentów uczelni bratysławskich odbędzie się 3. 12. w Oldrzychowicach Na Fojstwiu.

UWAGA SENIORZY HPC! – Spotkanie kierownictwa HKS „Zalozie” odbędzie się we wtorek 16. 11. o godz. 16.00 w salce PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszyń.

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na uroczystość Święta Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz na zebranie członkowskie 14. 11. o godz. 15.30 do sali Domu PZKO. W programie: uczniowie PSP im. H. Sienkiewicza, prelekcja o historii „Roty” Marii Kopnickiej, omawiane będą imprezy MK PZKO.

UWAGA byli członkowie Chóru Studenckiego „Collegium Iuvenum”! – Wejściówki na jubileuszowy koncert (cena 100 koron), który odbędzie się 4. 12. o godz. 16.00 w Teatrze Cieszyńskim oraz na spotkanie towarzyskie przy muzyce i poczęstunku (wstęp wolny, wymagana rezerwacja), zamawiać można pod adresem mailowym: ci@armsusica.cz. Liczymy na spotkanie w jak najbliższym gronie.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 21. 11. o godz. 15.00 do świetlicy na Jesienne spotkanie. W programie: prelekcja Danuty Ondruch pt. „Fryderyk Chopin – człowiek, wirtuoz, geniusz”. Utwory F. Chopina w wykonaniu Wandy Miech.

SKRZECZOŃ – Miejsce Koło PZKO zaprasza 19. 11. o godz. 17.30 na prelekcję krajoznawczą grupy turystycznej Gorole pt. „Pamir 2010” do Domu PZKO.

ZG PZKO – Zawiadania Miejsce Koła, że w sekretariacie Zarządu Głównego w Czeskim Cieszyń, ul. Strzelnicza 28 można odebrać Kalendarz Śląski 2011.

OFERTY

OFERUJĘ KURKI-NIOSKI 20-

23 kg, indyki 10-15 kg, Folwarczna – Żuków, 731 610 830. GL-126

POSPRZĄTAM DOM LUB MIESZKANIE włącznie z myciem okien. Cz. Cieszyń i okolice. tel. 737 191 240. GL-764

KOLEKCJONER MONET, BANKNOTÓW i pocztówek zapłaci największą cenę. Inf.: 774 104 321. GL-751

TYNKOWANIE TRADYCYJNE UNIMALT, wykończenia wnętrz i malowanie. Tel.: +48 501 725 630. GL-768

SPRZEDAM – łuparkę do drewna opałowego (śtipaci klin-rotacni kužel) z silnikiem elektrycznym lub pojedynczo, maksymalna jakość oraz pięć tarczową z koszem na drewno opałowe. Tel.: 732 844 674. GL-769

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-780

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 30. 11. wystawa fotografii Władysława Kubienia pt. „ROMania”.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE KARWINA: Wystawy: „Grzeszni ludzie miasta Karwin”; foyer „Wirtualna Karwin”.

Czynne: po, śr: 8-17, wt, czw, pt: 8-15.

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, Karwin: do 22. 12. wystawa Jindřiški Dankowej i Antona Danka pt. „Emaliowe klejnoty,

Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwin tel. 777 007 727 GL-757

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ docieplenie elewacji, podbitki (palubki), wymiana okien PCV przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám) kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874 Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyń, Puńcowska 93 www.swabud.cz GL-748

Nowo powstające ekskluzywne **FITNESS, HEALTH & RELAX CENTRUM** w Czeskim Cieszyń szuka **Menedżera sprzedaży** **kwalifikowanych trenerów** **lektorów aerobiku i body&mind form grupowych zajęć** Bliższe informacje pod nr. tel. 608 100 660 lub www.fcklub.cz GL-779

ZAPRASZAMY NA ANGIELSKI Najwyższy czas na zgłoszenia **ABC Simple English** **kursy 2010/2011** **dzieci, młodzież, dorośli** **zajęcia grupowe oraz indywidualne** **728 756 623, 733 398 995 abc.english@seznam.cz** GL-082

KUPON **Nominowany do nagrody** **Imię i nazwisko** **Adres** **Tel./ e-mail**

e-mail, witraże”. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

SPRZEDAM – łuparkę do drewna opałowego (śtipaci klin-rotacni kužel) z silnikiem elektrycznym lub pojedynczo, maksymalna jakość oraz pięć tarczową z koszem na drewno opałowe. Tel.: 732 844 674. GL-769

BIBLIOTEKA MIASTA OSTRAWY, ul. 28. října 2, Ostrava: do 30. 11. w ramach 3. edycji festiwalu Dni Polskie w Ostrawie wystawa fotografii Ewy Jaškové pt. „Kaluže v příběhu”. Czynna: po, wt, czw, pt: 9-18, śr: 12-18.

▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14: wystawa pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

» Żal mi kibiców «

– Zabrakło skuteczności pod bramką Brna, okazji mieliśmy sporo – skomentował dla „Głosu Ludu” przegraną 0:4 w 1/8 pucharu „Ondrášovka Cup” trener MFK Karwina, Karel Kula. Nadolziański drugoligowiec nie wykorzystał na stadionie pierwszoligowej Zbrojovki Brno dwubramkowej zaliczki z pierwszego spotkania i po porażce 0:4 odpadł z dalszej rywalizacji.

Po pierwszym meczu wygranym 2:0 apetyty karwińskich fanów wzrosły. Jak bardzo boli wysoka przegrana w rewanżu?

Przed rewanżem miarkowałem optymizm, bo wynik 2:0 jeszcze nie przesądzał sprawy. Pierwszoligowe Brno obawiało się rewanżu z nami, ale atut własnego boiska przemawiał za Zbrojovką. Okazało się, że w pucharowej matematyce zaliczka dwóch bramek o niczym jeszcze nie świadczy. Żal mi naszych kibiców, którzy fatygowali się z nami aż do Brna z nadzieją, iż wywalczymy historyczny awans do wiosennego ćwierćfinału. Tymczasem przyglądali się festiwalowi strzeleckiemu w wykonaniu gospodarzy. Nam zabrakło skuteczności pod bramką Brna, okazji mieliśmy sporo. To nie było wcale jednostronne widowisko, jak może sugerować wynik.

Trzeci gol, tuż przed zejściem do szatni, chyba postawił kropkę nad „i”. To efekt złej koncentracji karwińskiego zespołu czy raczej klasy Brna?

Rzeczywiście, ten trzeci gol straci-



Karel Kula

cony w 45. minucie postawił Brno w komfortowej sytuacji. Winę za utratę bramki ponosi cały zespół. Brak koncentracji w połączeniu z błędami indywidualnymi przestał się na taki a nie inny wynik do przerwy. Miałem spore pretensje do zawodników, bo nie takie były nasze założenia taktyczne.

Nie popisał się też bramkarz Gejza Pulen. Dlaczego Jakub Kafka został tylko na ławce?

Nie zgadzam się z tym, że Pulen zaliczył złe spotkanie. Straciliśmy cztery bramki, ale po błędach obrony. Skiksował chociażby nasz najbardziej doświadczony obrońca, stoper Jiří Homola. Wręczył

piłkę rywalowi w prezencie. Takie błędy nie mogą się zdarzać. Pulen wybronił wiele groźnych okazji. Zresztą w pierwszym meczu potwierdził swoją klasę. Już przed tym rewanżem podjąłem decyzję, że w wyjazdowym meczu w Brnie zagra Pulen od pierwszych minut.

Dla Karwiny był to ostatni oficjalny mecz w jesiennym sezonie. Czy to aby nie szkoda, że przy takiej pogodzie za oknem druga liga ułożyła się już do snu zimowego?

Szkoda, bo nawet w piątej lidze rozegrane zostaną jeszcze dwie kolejki. Na starcie wiosennej rundy boiska mogą wyglądać znacznie gorzej. Nic na to jednak nie poradzimy. Do końca miesiąca zaliczymy jeszcze dwa sparingi, 20 listopada na Kovonie z Hlucynem, zaś 26 listopada z Banikiem Ostrawa B.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

BRNO - KARWINA 4:0

Do przerwy: 3:0. Bramki: 23. i 45. Polách, 30. Přerovský, 55. Husár. Sędziował: Hruběš. Widzów: 894. Brno: Bureš – Matyska, Simerský, Trousil, Hamouz – Přerovský (76. Kunc), Rýdel, Polách (50. Dostálek), Husár – Kalabiška (89. Křeček), Hodek. Karwina: Pulen – Jursa, Mišálik, Homola, Knötig – Mišinský (82. L. Zápotoka), M. Pavlík, Ficek (61. Ciku), Motyčka, Milosawljew – Opic.

W SKRÓCIE

MŚ SIATKAREK: NAJLEPSZA Z POLEK NA 11. MIEJSCU. Anna Werblińska jest najlepszą z polskich siatkarek w rankingu najskuteczniejszych, najlepiej zagrywających i przyjmujących po dziewięciu meczach mistrzostw świata rozgrywanych w Japonii. Werblińska w dotychczasowych spotkaniach mistrzostw świata zdobyła 132 punkty, co daje jej 11. miejsce w klasyfikacji najskuteczniejszych zawodniczek. Na czele rankingu wciąż utrzymuje się Turczynka Neslihan Demir, zdobywczy 208 pkt.

POLSKI DEBEL W TURNIEJU MASTERS. Polski debel tenisowy Mariusz Fyrstenberg/Marcin Matkowski po raz czwarty wystąpi w kończącym sezon tenisowy ATP World Tour Finals. Prawo gry w Londynie dała im porażka Wesleya Moodiego z RPA i Belga Dicka Normana w 1/4 finału turnieju ATP Masters 1000 w paryskiej hali Bercy. Mariusz Fyrstenberg z Marcinem Matkowskim należą od kilku lat do czołowych deblistów świata. (jb)

OFERTA

PIĘKA NOŻNA – DYWIZJA: Orłowa – Szumperk, Mikulowice – L. Piotrowice (dziś, 13.30), Hawierzów – Opawa B (jutro, 13.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – Czeladna, Haj – Bogumin (dziś, 13.30), P. Polom – Dzieńmorowice (jutro, 13.30).

SIATKÓWKA – EKSTRALIGA MĘŻCZYZN: Hawierzów – Ostrawa (dziś, 18.00).

HOKEJ – II LIGA: Prościejów – Hawierzów (dziś, 17.00). (jb)

REKLAMA

okna a dveře

Slovaktual

Bezpečnost
kvalita

Slovaktual PASIV-OL
s 3-sklem U= 0,6

Slovaktual PASIV-HL
s 3-sklem U= 0,5

TŘINEC
1. máje 16
775 721 164, 775 221 164
slovaktualtrinec@seznam.cz
558 320 310

HAVÍŘOV
Těšínská 1A
Na Bludovickém kopci u kruhového objezdu
774 481 164, 774 491 164
slovaktualhavirov@seznam.cz
www.slovaktual.eu 558 320 310

BEZPEČNÝ DOMOV PRO VÁS - BEZPEČNOSTNÍ KOVÁNÍ VE STANDARTU NEDEJTE ZLODĚJI ŠANCI A PŘIJĎTE SE INFORMOVAT DO NAŠÍ PRODEJNY == A NĚCO NAVÍC ==

OBJEDNEJTE SI OKNA JEŠTĚ V TOMTO ROCE A ZÍSKEJTE 5% SLEVOU NAVÍC

GL-330

Zwycięzcą Roman Paździora

W Hawierzowie-Błędowicach odbyła się 6. edycja Memoriału Jasia Nierostka w tenisie stołowym. Organizatorem imprezy było MK PZKO w Błędowicach przy współpracy z PTTS „Beskid Śląski”. Zdobywcą pucharu przechodniego został ponownie Roman Paździora. W zawodach wzięło udział 20 uczniów miejscowej PSP oraz 20 zawodników z pięciu kół PZKO. Inicjatorem i gospodarzem turnieju jest od sześciu lat Klub Seniora MK PZKO.

WYNIKI: Chłopcy – kat. I: 1. Roman Nowak, 2. Robert Molinek, 3. Sabek Nowakowski; kat. II: 1. Zdeněk Polášek, 2. Jakub Tymoszuk, 3. Dawid Hudler.

Dziewczyny – kat. I: 1. Ania Kadłubiec, 2. Daria Piechota, 3. Agata Polášek; kat. IV: 1. Barbara Owczarzy, 2. Małgorzata Chmiel, 3. Kaja Staś.

Dorośli – kat. do lat 50: 1. Roman Paździora, 2. Piotr Chroboczek, 3. Stanisław Jastrzębski (wszyscy Błędowice); kat. 50-70: 1. Tadeusz Guziur (Skrzeczno), 2. Jiří Wawrzyczek (Błędowice), 3. Stanisław Monczka (Orłowa); kat. ponad 70: 1. Eugeniusz Krupa (Olbrachcice), 2. Marian Stec (Orłowa), 3. Karol Motyka (Cz. Cieszyn). (jb)

REKLAMA

Okna PCV Żaluzje Moskitiery Rolety Markizy

SLD Trading

Bramy garażowe Bramy wjazdowe Szklenie loggii

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU!
Leszna Dolna 14 (przystanek u Němce)
Poniedziałek-Piątek 8.00-15.00 Środa 8.00-17.00

Oferujemy:
Okna plastikowe – z dostawą pod klucz
Żaluzje ISO – z łańcuszkiem, ponad 8 typów
Żaluzje drewniane – bambus, lipa, 25 i 50 mm
Moskitiery – okienne – 8 odcieni, drzwiowe stałe i rolowane
Roletki materiałowe – w szynach prowadzących i bez szyn
Markizy – wysuwane i koszowe
Szklenie loggii – system ramkowy i bezramkowy
Rolety – zewnętrzne z tkaniną nieprzepuszczającą ciepła
Japońskie ściany przesuwne
Bramy garażowe – rolowane, segmentowe
Bramy wjazdowe – samonośne, skrzydłowe

www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

**PROMOCJA LISTOPAD
ZNIŻKA 20 %
ŻALUZJE I ROLETY**

ZELENA
USPORAM

ISO
9001-2009

GL-161

W CZWARTEK 25. 11. 2010 PRZEPROWADZAMY POMIARY DROŻNOŚCI TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH

LÉKÁRNA NA OSTRAVSKÉ

**Szybko, prosto i bezboleśnie!
TYLKO NA ZAMÓWIENIE
Dzwoń pod nr tel. 558 711 631**

Miażdżycza kończyn dolnych jest zaburzeniem ukrwienia nóg. Powstaje poprzez niedrożność tętnic kończyn dolnych i niesie z sobą ryzyko wystąpienia chorób naczyniowo-sercowych włącznie z zawałem serca i niedokrwinnym udarem mózgu.

W pierwszej fazie choroba przebiega bezobjawowo, dlatego też większość chorych nie wie o niej.

Wczesne stwierdzenie choroby pozwala zapobiec jej trwałym skutkom.

APTEKA NA OSTRAWSKIEJ
Kamerálna 564/1, Czeski Cieszyn
nr tel. 558 711 631, www.lekarnanaostravske.cz
e-mail: lekarna@lekarnanaostravske.cz

GL-098